Uwaga! numer nie jest antydatowany!

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. | Kraków-Lwów piątek 7 września 1934 | Nr. 246 ABC

Hess wicekanclerzem

LONDYN 6. 9. (PAT) Daily Telegraph donosi z Berlina, iż **minister Hess ma mieć powierzone funkcje wicekanclerza, wiceprezydenta i czołowego przywódcy partji narodowo - socjalistycznej.**

O los górników polskich

PARYŻ, 6. 9. (PAT). Minister pracy Marquet przyjął delegację federacji związków górniczych, która **zwróciła uwagę ministra na położenie górników polskich w okolicy Bruay.** Minister Marquet przyrzekł sprawę zbadać.

Oficerowie sowieccy zdobywają szczyty górskie

MOSKWA, 6. 9. (PAT). Grupa 11 oficerów czerwonej armji pod kierownictwem komisarza sprawiedliwości Krylenki w dniu 30 sierpnia br. **osiągnęła wysokość 7.000 m. osiągając jeden ze szczytów w górach Zaałtajskich. (?)** Jest to światowy rekord grupowego osiągnięcia takiej wysokości przy silnej wichurze i temperaturze minus 35° C.

Przyjęcie w prezydjum Rady Min.

WARSZAWA 6. 9. (PAT) Wczoraj **wieczorem premier prof. Kozłowski wydał w pałacu prezydjum Rady Ministrów przyjęcie na cześć uczestników 9 zjazdu międzynarodowego związku przeciwgruźliczego.** Na przyjęciu obecni byli członkowie rządu, korpusu dyplomatycznego, oraz liczni reprezentanci świata naukowego i lekarskiego.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 6. 9. (tel. wł. — G.). W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

20.000 zł. na nr. 57819.

15.000 zł. na nr. 21502.

15.000 zł. na nr. 94739.

10.000 zł. na nr. 21183 75064.

5.000 zł. na nr. 54415 63866 85719 108895 164750.

5.000 zł. na nr. 36668 40435 66985 73825 155949 163138.

2.000 zł. na nr. 1012 4435 10546 23550 26116 28694 30152 36913 48822 53714 79520 84241 87252 100718 106454 107056 111461 115408 120667 127769 132660 149862 169352.

2.000 zł. na nr. 2773 10984 11217 11958 28839 29921 40593 44502 54742 58113 64932 70944 88553 87899 96888 100069 108327 112565 129935 151388 151053 161563 165097.

1.000 zł. na nr. 8890 10904 12572 14303 18188 37718 52833 61893 78088 79991 84074 92518 94832 100480 103533 104927 108937 110197 129463 142093 144802 145949 153162 153602 163653 168694 108137.

1.000 zł. na nr. 992 7511 19975 25731 25937 25798 31432 41927 44992 46203 46582 48721 51791 55827 56330 71918 76084 94504 95903 96313 99991 101460 101783 108157 112436 114068 117743 119280 118941 120516 121839 123856 120547 127563 129709 133535 134586 134925 139132 150136 150847 159629 160618 163076.

Zaostrzenie sytuacji na Dalekim Wschodzie nabiera na wyrazistości

MOSKWA 6. 9. (PAT) Sytuacja na Dalekim Wschodzie nie uległa odprężeniu mimo optymistycznych oświadczeń japońskiego ministra spraw zagranicznych Hiroty w sprawie ewentualnego wznowienia rokowań o sprzedaż kolei wschodnio - chińskiej. **Dzienniki mandżurskie i japońskie w Charbinie ostro występują przeciwko wznowieniu rokowań żądając „uprzedniego naprawienia wrogich wystąpień ze strony sowieckiej, oraz udzielenia gwarancji, że wystąpienia takie nie powtórzą się".**

Pozatem dzienniki charbińskie poddają w wątpliwość szczerość intencyj ZSRR twierdząc, że **o obecnych warunkach niema nadziei na wznowienie rokowań.** Polemika sowiecko - japońska w sprawie napadu na pociąg na południowem odgałęzieniu kolei wschodnio-chińskiej trwa w dalszym ciągu. Ze strony sowieckiej twierdzą, iż **na miejscu napadu znaleziono łuski z nabojów z japońskiemi godłami fabrycznemi.** Te same źródła mówią o propagandzie prasy charbińskiej na temat zbliżenia angielsko - japońskiego, skierowanego przeciwko ZSRR.

MOSKWA 6. 9. (PAT) Według wiadomości z kół zbliżonych do ambasady japońskiej, ze strony japońskiej wysuwają jako warunek sfinalizowania rokowań kupna kolei wschodnio - chińskiej **demilitaryzację sowieckiego Dalekiego Wschodu zgodnie z traktatem w Portmouth z roku 1904.** Według opinji tutejszych kół dyplomatycznych **warunek taki byłby przez stronę sowiecką odrzucony a limine.** Stronie japońskiej **zależeć ma na usunięciu sowieckiej bazy lotniczej we Władywostoku.**

Aspiracje Polski w oświetleniu radykalnego publicysty

PARYŻ 6. 9. (PAT) Publicysta Pierre Dominique zamieszcza w radykalnej „Republique" artykuł pt. „Polityka polska w Genewie". Polska licząca 32 miljony ludności, pisze Dominique, mieszkającej na terytorjum równem prawie Francji, i o rocznym przyroście pół miljona głów, **jest niewątpliwie wielkim narodem. Wielka debata z Francją miała swój początek w tym fakcie, że Polska nie chce być niczyim klientem i pragnie mówić z Paryżem jak równy z równym.**

Polska jest drugiem z rzędu największem państwem słowiańskiem w Europie poza Rosją Sowiecką, która porzuciła panslawizm, gdyż nie jest on pochodzenia komunistycznego. W tych warunkach **Polska mogłaby łatwo stanąć na czele globu słowiańskiego,** który bez Polski i Rosji liczył 31 miljonów ludności. Z tych powodów, pisze Dominique **Polska może nie pragnąć wejścia Rosji do Ligi Narodów.** Mówiąc o polskim projekcie rozciągnięcia traktatu o ochronie mniejszości na wszystkie państwa, dziennik twierdzi, **że Francja, jak i inne państwa mogą mieć duże trudności.**

Samobójstwo wybitnego sanatora krakowskiego

We wtorek, o godz. 8 rano **popełnił samobójstwo znany adwokat krakowski dr. Julian Gertler.** Wezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło ciężko rannego do szpitala Św. Łazarza, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł na drugi dzień.

Zmarły należał do wybitnych osobistości krakowskiego obozu sanacyjnego. Przez długie lata piastował **mandat radnego miasta Krakowa.** Pracował w różnych organizacjach, między innemi w **Towarzystwie Szkoły Ludowej.**

Zmarły uchodził za człowieka bardzo zamożnego. W ostatnim czasie popadł w znaczne trudności finansowe. Właściwy powód samobójstwa jest jeszcze nieustalony, jakkolwiek chodzą po mieście różne pogłoski.

Samobójstwo dr. Gertlera wywołało **wielkie wrażenie w Krakowie,** zwłaszcza **w sferach sanacyjnych.** Zaznaczyć należy, że jest to w ostatnim czasie **już czwarte samobójstwo w krakowskiej sanacji, popełnione w tajemniczych okolicznościach.**

Liczba strajkujących robotników zwiększa się codziennie

WASZYNGTON, 6. 9. (PAT). Według ostatnich danych w strajku włókienniczym **bierze udział około 300.000 robotników.** Wczoraj przystąpiło do strajku **nowych 20.000.** Rozruchy i starcia, o jakich donosiliśmy, miały charakter odosobniony. Władze obawiają się **że akty gwałtu wzmogą się znacznie wskutek akcji skrajnych żywiołów,** jeśli praca nie będzie porzucona we wszystkich przędzalniach. Do krwawych starć doszło w mieście Trion stan Georgia, **gdzie 20 osób odniosło rany postrzałowe.** Ranny został również jeden policjant. Podobne zajścia wydarzyły się w mieście Augusta (stan Georgia). Ranne zostały 3 osoby.

NOWY JORK, 6. 9. (PAT). Bilans trzech dni strajku robotników w przemyśle tkackim zamyka się już liczbą kilkunastu zabitych i rannych. W Honepath (południowa Karolina) wydarzyły się poważne zaburzenia między strajkującymi robotnikami, a grupą robotników zorganizowanych przez przedsiębiorców. W wyniku starcia padło **trzech zabitych i kilkunastu rannych.** Policja aresztowała 64 osoby. Od chwili rozpoczęcia strajku w Honepath **padło już 10-ciu ludzi.** — W Greenville zabito jednego ze strajkujących robotników.

Podobne starcia między robotnikami i strażą fabryczną złożoną również z robotników miały miejsce na terenie północnej Karoliny. Z całego szeregu miejscowości objętych strajkiem nadchodzą **informacje o zaburzeniach, kończących się zazwyczaj krwawo, jak również o aresztowaniach wśród robotników.** Wedle ostatnich informacyj korespondenta Reutera z N. Jorku, **liczba strajkujących robotników w przemyśle tkackim wynosi 340.000.**

NOWY JORK, 6. 9. (PAT). Do strajku w przemyśle włókienniczym przystąpiło dotąd **450.000 robotników.** Przywódcy strajku przewidują, że **liczba strajkujących powiększy się dziś o nowych 20 tys. robotników.**

Jeszcze o wykupieniu Polskiego Radja przez skarb państwa

WARSZAWA 6 9. (tel. wł. G.) Jak już donosiliśmy, Rząd zamierza odkupić Radjo, będące w posiadaniu spółki akcyjnej.

Radjofonja przestała być traktowana jako aparat jedynie rozrywkowy, a stała się zarówno informatorem jak nauczycielem i wychowawcą pojęć. Rola radjofonji jest więc w życiu społeczeństwa zupełnie wyjątkowa i dlatego obecnie **sfery rządowe, pragnąc mieć większy wpływ na organizację polskiej radjofonji, noszą się z zamiarem objęcia tej instytucji na własność.**

Do tej pory skarb Państwa jest właścicielem portfelu 40 procent akcyj.

W związku z tą sprawą pozostają plany wielkich inwestycyj, projektowanych przez spółkę.

Mianowicie zamierza się zwiększyć znacznie moc stacyj nadawczych zwłaszcza krakowskiej z mocy 1.7 kilowata na 120, w Toruniu buduje się nową 16 kilowatową, która zacznie pracować w grudniu no i przedewszystkiem powzięto myśl zwiększenia mocy Raszyna do 500 kw.

Jednak wskutek zamierzeń rządu co do wykupienia Polskiego Radja, wszelkie plany inwestycyjne jak narazie pozostają tylko w sferze projektów.

Przed odjazdem eskadry sowieckiej

GDYNIA, 6. 9. (PAT). Dziś o godzinie 7.28 pociągiem pośpiesznym z Warszawy **przybył do Gdyni ambasador ZSRR. w Warszawie Dawtian** z dowódcą floty sowieckiej admirałem Gallerem.

Przymusowe lądowanie samolotu

KRAKÓW, 6. 9. (PAT). Na polach wsi Strusze powiatu tarnowskiego wylądował wczoraj z powodu złych warunków atmosferycznych **samolot wojskowy zdążający z Dęblina do Krakowa.** — W czasie lądowania na rozmokłej ziemi **samolot uległ znacznemu uszkodzeniu,** a lotnik ppor. Jerzy Antonowicz doznał lekkich kontuzyj.

Ciągłe deszcze podnoszą poziom rzek

KRAKÓW, 6. 9. (PAT). Sytuacja na niektórych rzekach w województwie krakowskiem przedstawia się następująco:

Soła po krótkiem wezbraniu opada. Na **Skawie** stan wody w Wadowicach o godzinie 7-mej rano wynosił 147 cm. ponad normalny. **Raba** wskutek deszczów **nagle podniosła się** i stan wody w Proszowcach o godzinie 8-mej rano około 3 metry ponad normalny. **Wisła** w Smołowcach podniosła się i o godzinie 4-tej rano stan wody wynosił 3 metry ponad normalny **W Krakowie woda utrzymuje się od północy na tym samym poziomie. O godzinie 7-mej rano stan wody wynosił 298 powyżej normalnego.**

Ze wszystkich miejscowości sygnalizują deszcze wprawdzie nie ulewne, jednak mające wpływ na podnoszenie się poziomu wód. Pod Szczucinem woda na Wiśle po chwilowem opadnięciu przybiera. Wczoraj wieczorem poziom wynosił plus 284. W ciągu dnia padały deszcze w górnem dorzeczu **Soły, Dunajca, Raby i Ropy.** W związku z tem **Raba, Dunajec i Ropa ponownie przybrały.** W powiecie gorlickim Ropa w górnym biegu zaczęła występować z brzegów.

Akt oskarżenia przeciw b. Hallerczykom

W Jordanowie odbędzie się w dniach od 7 do 19 września rozprawa przeciwko 20 b. członkom Związku Hallerczyków, którym akt oskarżenia zarzuca, że: „w drugiej połowie 1933 r. do 19 kwietnia w Jordanowie i okolicy **brali udział w Związku, którego istnienie miało pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej a mianowicie w „Placówkach Związku Hallerczyków"** — Związku kierowanym przez oskarżonego Stanisława Łacka — czem dopuścili się występku z art. 165 § 1. kk. Oskarżonymi są: Wincenty Kwak i Józef Kubaniak zam. w Spytkowicach, Jan Łopata, Franciszek Kościelniak, Wawrzyniec Maciąg, Jan Gacek, Stanisław Pindel zam. w Skomielnej Białej, Stanisław Łacek, Zygmunt Antolak, Jan Pawlikowski, Antoni Czebernat zam. w Jordanowie, Wawrzyniec Chorązy, Jan Skupień zam. w Sidzinie, Emil Wronka, Konstanty Gwiazdoń, Antoni Mateja, Wincenty Syc zam. w Osielcu, Antoni Frydel i Franciszek Moser zam. w Kojszówce.

Rozprawa odbędzie się przed wadowickim sądem okręgowym na sesji wyjazdowej w Jordanowie.

Oskarżonych bronić będą adwokaci: dr **Folda** z Jordanowa i dr. Adam **Pozowski** z Krakowa.

Rozprawa budzi wielkie zainteresowanie w kołach narodowych.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

Śp. Ignaca Kasparek

Dla pamięci trwałej, żalu i w słusznej podzięce należy oddać ostatnią piśmienniczą posługę Tej, która całe swe życie poświęcała wychowaniu pokoleń w wierze gorącej, cnocie i umiłowaniu Ojczyzny. Najświętszą i wiele znaczącą była u starożytnych przysięga na głowę młodzieńca — młodzież bowiem jest celem, dla którego każdy wychowawca obecność, trudy i ofiary poświęca, jest ołtarzem, na którym bezenteresowoie składa oadzi... Podobne hasła przyświecały działalności pedagogicznej śp. Ignacy Kasparkówny, a młodzież czuła, że zbliża się Ona do niej sercem, rozumiała, że to nie urzędowa przedstawicielka nauki, lecz opiekunka troskliwa, współczująca prostująca jej ścieżki. Miała dla dziatwy bezmiar życzliwości i niewyczerpaną wyrozumiałość.

Prosta i szczera, nie ukazywała swych przekonań i zasad opartych na głębokiej religijności i przywiązaniu do kultury narodowej. Niezmiernie życzliwa i niewyczerpanie uczynna pomagała wszystkim w pracy i w życiu, ale cicho i dyskretnie unikając czasem jawności, a zawsze rozgłosu, które były wprost przeciwne prostocie Jej życia i ducha.

W społecznej swej działalności, jako przewodnicząca „Dźwigni" skupiała pracujące dziewczęta, użyczając im dobroczynnego wpływu moralnej i ideowej ostoji. Złączona z grodem naszym, urodzeniem, studjami i przeżyciami, ukochała tę ziemię, która ją do snu wiecznego utuliła. Swą działalnością pedagogiczną i społeczną przyspożyła społeczeństwu swemu wiele pożytku i niezniszczalnych zdobyczy.

Cześć Jej zacnej pamięci! (x)

Aresztowanie hr. Henryka Potockiego

WARSZAWA, 5. 9. (tel. wł. — G.). Z Truskawca nadeszła tu wiadomość, że z polecenia sędziego Demanta aresztowano tam Henryka hr. Potockiego, który aż do czasu sękwestru był prezesem Zarządu Żyrardowa. Ponieważ hr. Potocki odgrywał dużą rolę w obozie konserwatystów sanacyjnych, wiadomość o jego aresztowaniu wywołała w tut. kołach politycznych duże wrażenie.

Dziś rozpoczyna się lot okrężny w Challenge'u

WARSZAWA, 6. 9. (Tel. wł. G.). W dniu wczorajszym po powrocie zawodników wszystkie samoloty odstawiono do hangarów, gdzie rozpoczęto się wylewanie benzyny celem stwierdzenia ile motory zużyły paliwa. Przy czynności tej zaobserwować można było, jak lotnicy starali się poprostu wydusić z motorów ostatnią kroplę benzyny. Przy obliczeniach, które trwały do późnej nocy okazało się, że **z próby tej zwycięsko wyszły aparaty RWD 9.** Bardzo dobre wyniki otrzymały również Messerschmidty. W końcowych chwilach próby zużycia paliwa omal, że nie uległ katastrofie włoski zawodnik Vincenzi. Oto, gdy już znajdował się prawie nad samą ziemią spostrzegł, że nie wysunął na zewnątrz podwozia. W jednym momencie poderwał maszynę ku górze i zatoczywszy koło, wylądował. **Zawodnik ten z powodu złego stanu zdrowia, wycofał się z zawodów.**

Dziś rano pomimo fatalnych warunków atmosferycznych przeprowadzono próbę szybkości minimalnej dla Włochów. Pierwszy startował Francois na P. S. Jak wiadomo, Francois dokonał przed kilku dniami ryzykownego lotu w czasie którego omal nie uległ katastrofie. Szef drużyny włoskiej wydał mu więc polecenie, aby latał bardziej ostrożnie. Dzisiaj Włoch wystartował w czasie ulewnego deszczu i musiał próbę przerwać. Sędziowie uznali, że próba ta nie będzie się liczyć. Następnie Francois wystartował ponownie i uzyskał 39 punktów.

Francois chciał próbę ponowić i wynik poprawić, lecz szef drużyny włoskiej nie zgodził się, twierdząc, że Włosi są z tego wyniku zupełnie zadowoleni. Następnie Francois dokonał próby startu przez bramkę. Długość tego startu wyniosła 148 metrów i Francois dostał za to 18 punktów. W tem sposób **Francois zdobył w sumie 742 punktów i wysunął się na czoło drużyny włoskiej.** Niepowodzenie spotkało trzech innych lotników: Tessore, Sanzina i Angeli, którzy uzyskali po zero punktów. Wynik ten był zgóry wiadomy, gdyż samoloty Breda mają szybkość minimalną około 80 km. na godzinę.

Sensację stanowił start Anglika, biorącego udział w zawodach w barwach polskich. Macpherson, który startował już w tej konkurencji dwukrotnie i uzyskał 18 punktów, dziś wynik swój polepszył o 28 punktów przy szybkości 62 km.

Według nieoficjalnych punktacji po przeprowadzeniu wszystkich prób technicznych kolejność miejsc przedstawia się następująco:

1) Bajan 994, 2) Karpiński 954, 3) Płonczyński 935, 4) Seidemann 939. 5) Hubrich 936, 6) Buczyński 920, 7) Florjanowicz 919, 8) Ambruz 915, 9) Anderle 915, 10) Hirth 911, 11) Grzeszczyk 907, 12) Bayer 902, 13) Balcer 899, 14) Jung 895, 10) Franck 895, 16) Stein 891, 17) Włosarkiewicz 890, 18) Zaczek 890, 19) Passewald 885, 20) Skrzypiński 883, 21) Dudziński 875, 22) Osterkamp 850, 23) Morzik 849, 24) Gedgowd 839, 25) Kueger 815, 26 Eberhard 802, 27) Macpherson 800.

Podczas próby zużycia paliwa wyjaśniło się, z jaką przeciętną szybkością będą lecieć zawodnicy w locie okrężnym. **Zawodnicy Płonczyński i Balcer lecieli 192 km./g., a więc brakowało im 3 punkty dla uzyskania w locie okrężnym maksymalnej ilości punktów. Inni zawodnicy polscy lecieli po 195 km./g. mają więc możność uzyskania maksimum punktów. Niemiec Hirth w próbie zużycia paliwa osiągnął szybkość 206 km./g.**

Jutroo o godz. 5 rano nastapi start zawodników do lotu okrężnego. Ponieważ ekipa włoska wycofała swojego zawodnika Vincenziego, **ogólna więc liczba samolotów, która wystartuje do lotu okrężnego wynosi 32 w tem 12 niemieckich, 11 polskich oraz jeden Anglik startujący w barwach polskich, 5 włoskich i 3 czechosłowackie.**

Tragiczna śmierć młodego inżyniera-konstruktora

WARSZAWA 6. 9. (tel. wł. G.) Aeroklub warszawski wysłał trzy samoloty do Casablanki dla niesienia ewentualnej pomocy zawodnikom w locie okrężnym. **Jeden z aparatów pilotowany przez porucznika Kosińskiego z towarzyszem inż. Balińskim, konstrutorem zakładów Skoda uległ katastrofie.**

Z trzech pilotów wysłanych na trasę, Orłowski miał dotrzeć do Casablanki, Latvis do Algieru. Kosiński miał zaczekać w Hiszpanji. Dwa pierwsze samoloty przeleciały szczęśliwie przez Pireneje i wczoraj popołudniu wylądowały w Afryce.

We wtorek 4 bm. por. Kosiński wraz z inż. Balińskim przylecieli z Bordeaux do Biarritz. W Biarritz była tak silna mgła, że odradzano im dalszego lotu. Mimo to w 4 godz. później lotnicy otrzymawszy pomyślniejsze wiadomości meteorologiczne wystartowali do Madrytu.

Wypadek wydarzył się w nocy z wtorku na środę **Nad Pirenejami leżała gęsta mgła, co zdarza się tam dość często.** Dość powiedzieć, że w czasie turnieju lotniczego w roku 1930 komisarze zawodów wstrzymali przez kilka dni lot przez Pireneje.

Zapadła noc i benzyna była już na wyczerpaniu, wobec czego Kosiński postanowił lądować. Samo lądowanie odbyło się dość gładko pod miejscowością Dantelune Samolot nie uległ najmniejszym uszkodzeniom, a por. Kosiński doznał tylko nieznacznych obrażeń, natomiast inż. Baliński najprawdopodobniej wypadł z samolotu w czasie lądowania i doznał pęknięcia czaszki, co spowodowało jego śmierć.

Ś. p. inż. Baliński od szeregu lat pracował w fabryce silników Skoda w Warszawie Był doskonałym fachowcem-mechanikiem i dlatego wysłano go na najbardziej trudny odcinek Challenge'owy. Liczył on zaledwie 30 lat, 4 lata temu ukończył politechnikę warszawską. Jako młody inżynier-mechanik rokował wielkie nadzieje.

Ocalony w katastrofie por. Kosiński z 2 płk lotniczego w Krakowie jest jednym z najlepszych polskich akrobatów powietrznych. Popisywał się on swemi ewolucjami na otwarciu obecnego Challenge'u w Warszawie budząc powszechny podziw.

Dwie katastrofy kolejowe w Niemczech

BERLIN, 6. 9. (PAT). Wczoraj wydarzyły się w Niemczech **dwie katastrofy kolejowe.** Na dworcu kolejowym Wupperthal Elberfeld pociąg towarowy najechał na stojący na stacji pociąg pospieszny. **Wskutek zderzenia 20 osób odniosło rany.** Drugi wypadek wydaciąg osobowy jadący z Eisenach wjechał na samochód ciężarowy na niezabezpieczonym przejeździe. **Samochód uległ zupełnemu rozbiciu i natychmiast stanął w płomieniach. Jednocześnie nastąpił wybuch kotła na parowozie.** Maszynista i palacz uratowali się. Z pośród pasażerów samochodu jedna osoba poniosła śmierć na miejscu, druga wkrótce zmarła.

Lekki wzrost dewiz w B. P.

W ciągu trzeciej dekady z. m. zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,6 mil. zł. do 492,9 mil. zł. **Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz powiększył się o 2.6 mil. zł. do 45,6 mil. zł.**

Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 22,1 mil. zł. do 753,8 mil. zł., portfel wekslowy wzrósł o 32,8 mil. zł. do 647, 8 mil. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych zmniejszył się o 8,1 mil. zł do 40,3 mil. zł., stan pożyczek zabezpieczonych zastawami — o 2,6 mil. zł. do 65.7 mil. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 20,2 mil. zł. do 22,4 mil. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 18,1 mil. zł. do 246.6 mil. zł.

Obieg biletów bankowych, w wyniku omówionych zmian, **zwiększył się o 44,7 mil. zł. do 950,2 mil. zł.**

Porycie złotem spadło z 46 procent do 44.94 procent i przekracza normę statutową blisko o 15 punktów. Stopa dyskontowa 5 procent, zastawowa 6 procent.

Obieg polskich monet srebrnych i bilonu wyniósł w dniu 31 ub. m. ogółem 373,6 milj. zł., czyli wzrósł w porównaniu z dniem 20 ub. m. o 20.1 mil. zł.

DAJ GROSZ NA LOPP.

Sowiety przed Genewą

Konflikt sowiecko - japoński na Dalekim Wschodzie wywołał już daleko idące przegrupowania polityczne w świecie. Wyraził się m. in. w przyspieszonych zbrojeniach morskich trzech głównych potęg oceanicznych: Wielkiej Brytanji, Stanów Zjednoczonych i Japonji. Na przyszłorocznej konferencji morskiej wyścig zbrojeń między temi trzema mocarstwami przejawi się niewątpliwie w formie bardzo ostrej, gdyż już dzisiaj zapowiada Japonja, że nie zgodzi się na stosunek swej floty do floty amerykańskiej i angielskiej, ustalony w układzie waszyngtońskim jak 3 do 5. Wraz z konfliktem sowiecko - japońskim dojrzewa bowiem konflikt japońsko - amerykański o panowanie nad brzegami Oceanu Spokojnego i oba mocarstwa są zdecydowane rozbudować do największych możliwie rozmiarów swoje marynarki jako broń, która w wojnie między niemi główną grać będzie rolę.

W Europie wpływ wydarzeń azjatyckich znajduje głównie wyraz w skrajnym pacyfiźmie Sowietów. Armia czerwona musi rozstać się z marzeniami o trjumfalnych marszach przez place stolic Europy, aby skupić całą swoją uwagę na granicy mandżurskiej, za którą organizuje się wróg silny i groźny. Rząd sowiecki proponuje swym sąsiadom pakty, europeizuje swe metody dyplomatyczne, wstępuje do Ligi Narodów tak do niedawna wyklinanej i wzywa nawet partje komunistyczne do złagodzenia swej propagandy rewolucyjnej w niektórych krajach. Stosunek Sowietów do Europy ulega zupełnemu przewrotowi. Państwo, które widziało swą misję dziejową w przygotowaniu i przeprowadzeniu wojny o realizację komunizmu w Europie, ogranicza się dzisiaj na tym froncie do defensywy. Co więcej, Sowiety przyłączyć się mają do systemu, którego celem jest skonsolidowanie ich śmiertelnego wroga: ustroju kapitalistycznego. Co za sprzeczność w ich polityce! Z jednej strony III Międzynarodówka głosi codziennie śmierć kapitalizmowi, a z drugiej strony Sowiety, główny trzon tej Międzynarodówki, robią wszystko, co w ich mocy, by Europa zachowała pokój, który jest warunkiem utrzymania kapitalizmu.

Jedynie Szwajcarja zapowiedziała dotąd, że głosować będzie przeciw przyjęciu Sowietów do Ligi. Poza nią jedynie Holandja ma zamiar wstrzymać się od głosowania, wszystkie inne państwa oddadzą głosy za Rosją. Szwajcarja motywuje swój sprzeciw tem, że nie nawiązała dotąd stosunków ze Sowietami i że poczyniła kiepskie doświadczenia ze sowieckimi agentami już przed laty dziesięciu. „Grzmijcie więc trąby na powitanie i trjumfalne wkroczenie Sowietów do Genewy“ — woła ironicznie „Matin“ wobec tej prawie jednomyślnej zgody na wpuszczenie do Genewy komunistycznego konia trojańskiego. Niestety mało jest głosów we Francji, któreby jak ‚Matin“ i „Journal des Debats“ widziały w przyjęciu p. Litwinowa i jego towarzyszów do Ligi krok samobójczy Europy. Prasa francuska sławi to bliskie wydarzenie jako nową gwarancję pokoju. Zamyka ona oczy na doświadczenia lat szesnastu, które mówią że Sowiety wszędzie wnoszą ferment rewolucyjny i że to, co budują swemi paktami i doświadczeniami, niszczą równocześnie agitacją partji komunistycznych, od nich odbierających rozkazy. Z tej sprzeczności wewnętrznej Sowiety uwolnić się nie będą mogły, jak długo w Moskwie będzie panował komunizm, a w Europie ustrój oparty na własności prywatnej.

Francja może ucierpieć najwięcej z powodu dwulicowej gry Sowietów. Na rozkaz Moskwy komuniści francuscy zawarli przed kilku tygodniami sojusz ze zwalczanymi dotąd gwałtownie socjalistami, by wspólnie walczyć z „faszyzmem“ to znaczy z rosnącym obecnie szybko francuskim ruchem narodowym. Tak więc komunizm równocześnie dzięki poparciu Francji wchodzi do Genewy i zabezpiecza się przed atakiem Europy, a z drugiej strony podminowuje Francję od wewnątrz i zwalcza jej konsolidację polityczną. Uchwały komunistycznej partji francuskiej zapowiadają na wypadek wojny, nawet obronnej, strajk powszechny i sabotaż mobilizacji. Przygotowują więc klęskę Francji i trjumf największego jej i Sowietów wroga: Niemiec hitlerowskich. Gdzie tu logika? Czyż komuniści nie powinniby raczej popierać przygotowań obronnych Francji z uwagi na to, że w ewentualnej wojnie znajdzie się ona po tejsamej, co i Rosja, stronie? Tak, ale gdyby to zrobili, przestaliby być komunistami. Sprzeczność między polityką zewnętrzną Sowietów a działalnością partji komunistycznych nie da się nigdzie i ani na chwilę usunąć.

Wejście Sowietów nie zmniejszy więc niebezpieczeństwa grożącego państwom od komunizmu. Raczej je powiększy, gdyż Sowiety wzrósłszy w autorytet i uzyskawszy w Genewie trybunę do głoszenia swych doktryn ożywią przez to działalność partji komunistycznych. Nie mamy powodu do radości z trjumfalnego wjazdu Sowietów do Genewy. (ax)

Wiadomości o Lwowie w „Wiadomościach“

„Wiadomości literackie“ zamieściły w ostatnim numerze (z futurystyczną datą 9 września) obszerny list ze Lwowa jednego z młodych gwiazdorów literackich sanacyjnego firmamentu. Właściwy człowiek na właściwem miejscu. Możemy tylko cieszyć się, że „Wiadomości“ stają się zbiornikiem wszystkich pokrewnych duchów. Nie będziemy też analizowali ani polemizowali, bo szkoda czasu. Dotkniemy tylko paru punktów, dających pewne pojęcie o autorze.

Że ma on uprzedzenie do uniwersytetu („tylko smutna sława początków wszystkich hec antysemickich“), rzecz łatwo zrozumiała. Biedaka zlali trzykrotnie przy piewszem magisterjum prawniczem, więc pewien osad niechęci to rzecz ludzka.

Wiemy też, że zainterowania autora były zawsze kulturalne, a nie polityczne. Za przykład może posłużyć wypadek wprost symboliczny: Walka o Bratnia Pomoc — mobilizacja — Legjon Młodych czyni wysiłki finansowe... Między innymi i młody poeta dostaje pieniądze, aby zapisać się na członka. Lecz wstręt do polityki i aspiracje kulturalne zwyciężaią — młody poeta nie zapisuje się do Bratniej Pomocy i idzie zamiast tego do teatru.

Tym razem jednak obiecujący młodzian niepotrzebnie wdał się w wycieczki polityczne. Mówić o „austrjackich endekach“ i wymyślać im od ‚‚austrjaków“ to przecież wsypa nad wsypy — dowód, że się nie słyszało ani o wyborach Bobrzyńskiego z rzezią „antypaństwowców“, ani o Legjonie Wschodnim, ani o licznych uwięzieniach, a nawet egzekucjach, ani o oficjalnej sanacyjnej modzie wymyślania endekom na tle wojny światowej właśnie od moskalofilów.

Trzeba ci było, o poeto młody, pozostać przy sprawach kulturalnych...

Bo razi i piętnowanie tych, którzy „biją bezbronnych Żydów“. Razi u tego, który właśnie od Żydów — nie wiemy zresztą, czy uzbrojonych — dostał na ulicy po fizjognomji, a potem wogóle. Jeżeli więc nie wpłynęło to na jego miłość, to przypomina on smętnych poetów, tem goręcej wielbiących ukochaną, ta ich okrutniej traktuje...

Reszta „Listu“ poświęcona już literaturze i teatrowi. Wymieniwszy parę nazwisk, które naprawdę coś mówią, autor robi sumiennie rekiamę całej plejadzie nieznanych genjuszów. Szkoda nam czasu na statystykę, ile razy powtarza się w „Liście“ wyraz „najlepszy“.

W zastosowaniu do teatru lwowskiego musi ono razić. W korespondencji **do Warszawy** nazwać teatr lwowski najlepszym w Polsce — to groteska, budząca podejrzenie, że piszący poeta maw tem jakiś prozaicznej natury interes.

Natomiast bezinteresowny na pewno jest sentyment do p. Haliny Górskiej. Bo przecież jest ona „autorką jednej z najpiękniejszych książek dla młodzieży i o młodzieży **Nad czarną wodą**“. Wedle młodego poety „książka ma najszlachetniejsze tendecje,... rewiduje załgane‘ (sic) „nieraz pojęcia, jak patrjotyzm“. A dalej słynne występy p. Górskiej w Radjo polskiem! Określiła ona przecież akcję dobroczynną sfer katolickich „jako podawanie jedną ręką dziurawego trzewika, a drugą książki do nabożeństwa“. I założyła „Błękitnych“...

I tu następuje cenne wyjaśnienie Głowiliśmy się, skąd nazwa organizacji p. Haliny. I oto młody poeta sprawę tę wyjaśnia: Nazwa wzięta jest właśnie z książki p. Górskiej i zgadza się „zresztą zupełnie przypadkowo z podobną nazwą podobnej także organizacji rosyjskiej młodzieży robotniczej — Gołubyje (może Błękitnobluzi)“.

„Ukraińcy” usiłują zdyskwalifikować na biskupią stolicę Łemkowszczyzny

(er) Poseł z Klubu Ukraińskiego Hryń Ternakoweć, ogłosił w „Dile“ list otwarty do grecko - katol. proboszcza w Horożance Wielkiej ks. dr. Wasyla Maściucha, wzywając go do usprawiedliwienia się z całego szeregu zarzutów. Terszakoweć zarzuca ks Maściuchowi pobieranie nadmiernie wysokich opłat za usługi duchowne i pożyczanie parafjanom pieniędzy na wysoki procent. Poseł Terszakoweć pisze, że do ogłoszenia listu otwartego nakłonili go jego wyborcy (?) z okręgu nr. 49. Właściwym jednak celem listu jest utrudnić ks. Wasylowi Maściuchowi ewentualne objęcie stanowiska apostolskiego administratora Łemkowszczyzny, na które to stanowisko ks. Maściuch był poważnym kandydatem.

Urywki z dnia

Czy Polska wypowie traktat o mniejszościach?

„Gazeta Polska“ polemizuje z francuskim publicystą p. Bernus („Journal des Debats“) w sprawie polskiego wniosku na jesienną sesję Ligi Narodów o rozciągnięcie traktatów o mniejszościach na wszystkie państwa należące do Ligi. P. Bernus twierdzi, że polski wniosek wymierzony jest przeciw Rosji sowieckiej, która już w najbliższym czasie ma zostać członkiem Ligi. „Gazeta Polska“ odpowiada, że wniosek Polski:

> Nie rodzi się z gry taktycznej — gdyż rodzi się ze znacznie poważniejszych motywów. Rodzi się z głębokiego poczucia **równości moralnej** Państw świadomych swojej suwerenności. Istnieją i istnieć będą zawsze różnice między Państwami w ich potędze **materjalnej**. Ale jest **nie do pomyślenia** i nie do zniesienia — podział członków Związku Narodów na państwa pierwszej i drugiej klasy, na „lepsze“ i „gorsze‘ na dojrzałe i niedojrzałe **etycznie**. A tem **właśnie**, nie czem innem jest dzisiejszy stan w dziedzinie ochrony mniejszości.

Następnie porównuje „Gazeta Polska“ traktaty o mniejszościach z analogicznem zjawiskiem prawa narodów tzw. kapitulacjami w państwach niższego rzędu, np. w przedwojennych Chinach. Dzisiaj jednak już nawet kapitulacyj niema, jakkolwiek ograniczały one dane państwo tylko w stosunku do obywateli obcych, a nie s w o i c h. Ostatecznie stwierdza „Gazeta Polska“:

> stan dzisiejszy ochrony mniejszości jest nie do utrzymania zarówno ze względów **zasadniczych, jak i praktycznych.**
>
> Ze względów zasadniczych dlatego, że narody świadome swej godności oraz równości z innemi — **nie zgodzą się na trwałe dyskryminowanie przez układy mniejszościowe je tylko obowiązujące.** Ze względów zaś praktycznych — dlatego, iż brak generalizacji ochrony mniejszości czyni z tej częściowej ochrony **narzędzie nacisku, intrygi i szantażu.**

„Gazeta Polska“ jest organem oficjalnym. Dlatego też można mieć nadzieję, że nasze Min. Spraw Zagranicznych bronić będzie polskiego wniosku w Genewie bardzo mocno. Jest jednak rzeczą pewną, że wniosek polski w Genewie zostanie odrzucony i wobec tego już dzisiaj należy mieć plan co robić dalej.

Środków jest dużo, aż do jednostronnego wypowiedzenia traktatu na podstawie obowiązującej w prawie narodów zasady: rebus sic stantibus. Narazie jednak należy czekać na wyniki narad genewskich.

Dziwne poglądy

P. Dunin-Borkowski, b. wojewoda i działacz polityczny, ogłosił w lwowskich „Sygnałach", **miesięczniku literacko-artystycznym**, artykuł o... Berezie Kartuzkiej.

W artykule tym czytamy:

„Nie ulega wątpliwości, że wraz z kwidacją liberalizmu również **liberalne więziennictwo załamało się zupełnie** Liberalnie nastrojeni ludzie mogą nad tem ubolewać; dziwi jednak, gdy to robią członkowie obozu narodowego w obecnej chwili tak bardzo antywolnościowo nastrojonego.

Na chłód publiczności wobec Berezy wpływa bezsprzecznie stanowisko obozu narodowego Daje ono poznać, że właściwie uważa obozy koncentracyjne za zupełnie wskazane dla komunistów i mniejszości narodowych, za niedopuszczalne zaś dla lokowania w nich ich zwolenników. Otóż trudno komuś nieuprzedzonemu zrozumieć dlaczego tak **wyjątkowa bezkarność** miałaby być obozowi narodowemu i jego secesjonistom przyznana."

Nie można powiedzieć, żeby p. Dunin-Borkowski wyrażał się jasno. Czyż chciałby on, żeby obóz narodowy chwalił Berezę Kartuzką? Nie jest też dobrze, jeżeli b. wojewoda mówi o „bezkarności", skoro Bereza nie jest karą w ścisłem tego słowa znaczeniu. Karę bowiem poprzedza zawsze wina i orzeczenie tej winy. Trzeba się zgodzić z tem, że obozy koncentracyjne, w jakimkolwiek kraju je wprowadzono, są nie karą, lecz środkiem walki politycznej, i wtedy się zrozumie pozycję obozu narodowego. Teoretycy oddawna już znają w walce narodów i grup społecznych przystosowanie się napadniętego do napastnika.

Pozatem liberalizm p. Dunin-Borkowskiego jest jakimś dziwnym anachronizmem ze złotego wieku. Jakżeż można porównywać narodowców do agentów Kominternu lub agentów Konowalca? Tego nie strawiłby nawet słynny liberalizm angielski, który pozwolił zagłodzić się na śmierć bohaterskiemu burmistrzowi miasta Cork...

Ostatnio uwaga, ściśle inofrmacyjnej natury: P. Dunin-Borkowski napisał w jednem miejscu swego artykułu, że nawet komuniści „jeszcze nie zdecydowali się na wprowadzenie obozów koncentracyjnych". Nie jest to zgodne z bolszewicką rzeczywistością, skoro właśnie w r. 1934 ogłoszono w Rosji Sowieckiej dekret o wprowadzeniu obozów koncentracyjnych (maksymalny okres zamknięcia na podstawie decyzji władz administracyjnych wynosi 5 lat) m. i. na Ukrainie i w Turkiestanie. Nie czem też innem, lecz tylko obozem koncentracyjnym były i są wyspy Sołowieckie.

„Fałszywy i nikczemny stosunek Żydów do zadadnień narodowych"

„Wiadomości Literackie" redagują nie bylejacy spryciarze... Ogólny ton „Wiadomości" jest bardzo liberalny i stąd nie wypada piszącym tam autorom nie zaczepić czasem Żydów. aby się potem pochwalić: patrzcie, jacy my jesteśmy liberalni. Atakujemy przecież nietylko polską cywilizację, lecz także Żydów.

Onegdajszy numer „Wiadomości" cytuje w rubryce „z przed lat 10" artykuł A. Słonimskiego: „O drażliwości Żydów". Czytamy tam:

Wolno jest u nas pisać źle o kelnerach, Czechach, Niemcach lub posłach sejmowych, — mogą denerwować pisarza rzeczy tak doskonałe jak katedra Notre Dame, — można wytykać błędy kompozycyjne Michałowi Aniołowi, — ale nie wolno pisać źle i rozumnie przeciw Żydom, bo pisać głupio — znaczy sprawić im rzetelną satysfakcję... Gdyby Żydzi mieli takiego Shawa, który kpi z wszystkiego co święte dla przeciętnego Anglika, — zabitoby go laskami na ulicy... **Prócz wstrętu budzi jeszcze we mnie gniew fałszywy i nikczemny stosunek Żydów do zagadnień narodowych. Naród ten, narzekający na szowinizm innych ludów, jest sam najbardziej szowinistycznym narodem świata. Żydzi, którzy skarżą się na brak tolerancji u innych są najmniej tolerancyjni...** Bardzo niedawno temu byłem na meczu „Hakoah" z reprezentacją Warszawy... czarny tłum ciemnych Żydów, nie rozumiejący ani trochę zasad gry, wyjący, gwiżdżący i ryczący, — dał mi obraz gwałtownego, wojującego nacjonalizmu. Ten ‚rewanż" żydowski za wszelkie doznane „krzywdy" stał się wielką manifestacją narodową. Żydzi, których ciągle kopią, zemścili się kopiąc piłkę".

Charakterystyka Żydów pióra p. Słonimskiego z przed lat 10, jest dzisiaj bardziej aktualna. niż kiedykolwiek. Nie można też odmówić p. Słonimskiemu kwalifikacyj do zajmowania się studjami nad charakterem narodowym Żydów.

R.

Co robią „ukraińcy" w polskich szkołach?

Artykuł p. **Rostysława Jendyka** przeczytałem jeszcze w lipcu b. r. Nikt się tym artykułem dotychczas nie zajął, być może dlatego, że ukazał się on w politycznym dwutygodniku **„Peremoha"**, piśmie rozpowszechnionem dość słabo. Postanawiam tedy niniejszem tę lukę w polskiej literaturze antropologicznej usunąć — pomimo, że nie jest to zakres mojej pracy zawodowej lub naukowej. Chodzi mi też o to, że teraz jest początek roku szkolnego i p. Rotysław Jendyk zechce może swoje badania prowadzić w dalszym ciągu.

P. Rostysław Jendyk jest bez wątpienia wykształconym antropologiem, choć brak mu z pewnością wielu cech znamionujących uczonego w prawdziwym stylu. P. Jendyk przeprowadził w polskich gimnazjach pomiary antropologiczne uczniów, i wysnuł stąd wnioski, jakie typy antropologiczne wśród Rusinów polonizują się najłatwiej. Dlaczego p. Jendykowi na takie badania w polskich gimnazjach pozwolono — nie wiem. Mojem skromnem zdaniem tej młodzieży polskiej, która jest — wedle subjektywnej oceny p. Jendyka — pochodzenia ruskiego, uczyniono ogromną krzywdę. Naród polski, do którego ci młodzi ludzie — wedle naszych wyobrażeń — należą swojem dobrem prawem krwi, historji i **świadomości narodowej**, nie potrafił ich uchronić od tego, aby stali się **objektem doświadczalnym** badań ich **zażartego wroga**, bo za takiego mam prawo uważać p. Jendyka na podstawie jego artykułu.

Tytuł artykułu p. Jendyka brzmi dosłownie: „Rasowyj dobir chruniw"; po polsku: „Rasowy dobór chruniów", przyczem Polakom z poza Małopolski Wsch. należy wyjaśnić, że chruń oznacza w języku ruskim renegata. Słowo to ma odtwarzać dźwięki wydawane przez zwierzę, znane w zoologji jako świnia domowa.

Cytuje tu najważniejszy ustęp tego długiego artykułu w tłumaczeniu na język polski. („Peremoha" — Nr. 18 z 15 lipca 1934):

„Do analizy tego zjawiska służy nam tablica rasowego doboru chruniów."

Jako materjał do jej ekonstruowania służyli nam uczniowie polskich gimnazjów, których **nazwiska kończyły się na —k, juk, —yk, —yn, —enko** itd. a więc ukraińskie nazwiska. Ojcowie tych uczniów przeszli do panującej narodowości **prawdopodobnie** w ostatniem dziesięcioleciu.

Jako podstawę porównania bierzemy **rasowy skład uczniów** całego gimnazjum. Gdyby nie było żadnego rasowego doboru w procesie assymilacji, wtedy na podstawie rachunku prawdopodobieństwa rasowy skład **assymilantów, zbiegów i chruniów** nie różniłby się albo też różniłby się niewiele od rasowego składu całego gimnazjum tak, jak mało czem polskie gimnazjum różni się pod względem antropologicznym od ukraińskiego.

Tak jednak nie jest. Różne rasowe typy wykazują różną odporność assymilacyjną, a ta odporność odpowiada naszym teoretycznym oczekiwaniom, że będzie ona i powinna być nie inna, a właśnie tak, jk to doświadczyliśmy w innych dziedzinach na tych samych rasach. Dotyczy to przedewszystkiem elementu nordycznego, którego właściwą cechą jest kierować się zimnem rozumowaniem i wybitnym zmysłem zachowawczym.

Rasowy dobór chruniów

Uczniowie w proc. / Rasowa grupa	Całego polskiego gimnazjum	Uczniowie tegoż gimnazjum z ukraińskiemi nazwiskami
Armenoidalna	36·0	53·9
Nordyczna	26·2	15·4
Śródziemnomorska	10·4	3·9
Lapenoidalna	27·4	26·9

Różnica między składem całego gimnazjum, a składem uczniów z ukraińskiemi nazwiskami dzieli tablica na dwie nierówne części. Do pierwszej części, która sama tylko ma dodatnią nadwyżkę, należy **grupa armenoidalna**, do drugiej wszystkie trzy inne Najlepiej przedstawiają się wśród nich elementy nordyczne, wykazujące obniżkę prawie o 11 proc. Przyczyna tego leży przedewszystkiem w konserwatyźmie ducha, podkreślonym już przez nas dla tego typu, a także w wyższej pozycji socjalnej. Ta sama pozycja socjalna cechuje typ śródziemnomorski. Nie dziwi nas, że **typ laponoidalny** nie wykazuje żadnej nadwyżki. Pozostaje to w zgodzie z naszem przekonaniem, że zachodnio-europejska budowa społeczeństwa wysuwa szereg wymagań takiej psychicznej energji, której jakość nie jest właściwa tej rasie, a wskutek tego wchodzą z niej do klasy kierującej tylko bardzo wyselekcjonowane jednostki.

Nie tak jest z **typem armenoidalnym**, a w jego liczbie z podtypem dynarskim, który wybitnie przewyższa swój procent w ogólnym składzie gimnazjum. **Ten bolesny dla nas ze względu na przygniatającą ilość tej rasy w naszem społeczeństwie** — fakt znajduje swoje pełne wyjaśnienie w psychicznej strukturze typu armenoidalnego a także w haniebnym stanie naszej propagandy i rozbudowy odpowiedniej ideologji. **Typ armenoidalny daje jednostki z żywą wyobraźnią i wrażliwą ambicją.** Są one jak gdyby wąską nocną (?) lawą, przebijającą się z największych głębin narodowych do społecznych wyżyn i zwalczającą za jednym zamachem wszystkie przeszkody selekcyjnego charakteru.

Czy można jednak narodową przynależność we współczesnych warunkach przykryć jakiemiś zaletami indywidualnemi, chociażby najwyższej jakości? W okresie wojującego nacjonalizmu to rzecz niemożliwa. Dlatego też armenoidzi składają w ofierze przynależność narodową, aby tylko osiągnąć swój cel i uwolnić się od zarzutów — jawnych czy ukrytych — niższości, niezdarności, niewolniczego napiętnowania.

Wyniki badań p. Jendyka okazały się więc bardzo ciekawe. Nie o wyniki jednakże nam tu chodzi, lecz o tę nienawiść, która syczy z każdego słowa: chruń. Naród polski stracił wiele jednostek i pokoleń całych na rzecz innych narodów. Bolejemy nad tymi naszymi braćmi, ale ani ich nie nienawidzimy, ani nimi nie pogardzamy. Jedno i drugie uczucie, a wraz z niemi i nazwa renegat, zjawia się wtedy, gdy dana jednostka **świadomie oderwała się od polskiego szczepu i walczy z polskim narodem nieraz z gorliwością neofity.** Ani więc cień jakiegoś uczucia niższego rzędu nie ożywia Polaków w stosunku do Józefa Conrada-Korzeniowskiego, lub choćby całej bezimiennej masy Polaków, zgermanizowanych na Śląsku lub na Pruskich Mazurach, lub zruszczonych w Małopolsce Wschodniej. Bo jeżeli się mówi o asymilacji w tym kraju, to napewno **więcej Polaków zostało tu zruszczonych niż odwrotnie.**

Jakiem więc prawem nazywa p. Jendyk **chruniami** chłopców tylko na podstawie brzmienia ich nazwisk i to brzmienia ocenionego subjektywnie przez p. Jendyka. Język ruski jest przytem bardzo podobny do polskiego, zwłaszcza w słownictwie, i bardzo często zdarzyć się może, że dane nazwisko brzmi tak samo po polsku i po rusku.

Co więcej: sam p. Jendyk ma nazwisko **polskie** i jeżeli tę jego onomatologię przyjmiemy za podstawę określenia, to jego samego możemy śmiało nazwać **chruniem** z taką samą słusznością, z jaką on poprzezywał Bogu ducha winnych Polaków. Jendyk bowiem to tylko ludowa wymowa poprawnego polskiego indyka. Zresztą nawet Mickiewicz w „Panu Tadeuszu" mówi o pani Kokosznickiej z domu **Jendykowiczównie.**

Co więcej: **w p. Jendyku płynie po matce krew polska i p. Jendyk korzystał z polskiego Funduszu Kultury Narodowej jako stypendysta. Jakżeż więc jest z tem chruniostwem?**

Czynniki miarodajne powinny bardziej zwracać uwagę, komu powierzają odpowiedzialne funkcje i stanowiska w pracy publicznej. Naród polski nie może pozwolić sobie na luksus opłacania antypolskiej roboty.

Marjan Emil Rojek.

Dość tej kampanji przeciw Polsce!

Wychodzący w Paryżu dwutygodnik „Agence de Presse Franco - Etrangère" zajmuje się w ostatnim numerze z dnia 1 września kwestją stosunków polsko-francuskich, zamieszczając na **naczelnem miejscu** obszerny artykuł **senatora Stanisława Kozickiego** na ten temat.

Temu samemu **zagadnieniu** poświęcony też jest artykuł redakcyjny pod wymownym tytułem „Une, sinistre plaisanterie".

W artykule tym redakcja podkreśla na wstępie, że **kiepskim żartem** było **imputowanie rządowi polskiemu,** jakoby zawarł jakiś **tajny pakt** z Niemcami i **sprzedał** Hitlerowi „Kurytarz" za Kiajpedę.

W dalszym ciągu czytamy:

„...**niema w całej Polsce** ani jednego takiego **szaleńca** czy **zdrajcy,** któryby mógł przypuszczać, jakoby naród choć przez moment dopuścił do utworzenia sie **koalicji niemiecko - polskiej przeciw Francji.**

A gdyby znaleźli się w Polsce szaleńcy lub zdrajcy gotowi odstąpić Niemcom **Poznań, Gdynię i Gdańsk,** — gdygotowi wymienić te ziemie już nietylko za Kowno i **Kłajpedę,** lecz nawet **za złoto całego świata,** — naród polski zmiósłby **ich z powierzchni** ziemi już nie w 24 godziny, lecz w 24 minuty a nawet w 24 sekundy

Byłoby największą zniewagą dla rządu polskiego **próbować bronić** go przed podobnemi insynuacjami. Ci jednak którzy rzucają podobne insynuacje bez żadnych materjalnych dowodów, **moralnie nie są więcej warci** od tych, którzyby popełnili swe imputowane im zbrodnie polityczne.

Jak już zaznaczyliśmy na wstępie, a tco trzeba powiedzieć w obronie honoru obu narodów, — **sfery polityczne nie mają absolutnie nic wspólnego z tą ohydną i nikczemną kampanją,** która w żadnym razie nie zdoła zatruć ducha i nastroju **dwóch wielkich narodów,** rozdzielonych ‚chwilowo zagadnieniem politycznem, niezaprzeczenie poważnem — ale **związanych węzłami braterstwa i krwi,** które — rzec można — wzrosły we fibry ich duszy!"

Oby energiczne zajęcie stanowiska przez Agencję położyło kres kampanji niektórych dzienników, albo źle poinformowanych, albo też ulegających świadomie sugestjom ludzi nam wrogich. Notujemy pogłoskę, krążącą w Paryżu, że nieobcym jest jej aż nadto dobrze znany, żyrardowski p. Boussac.

Z kraju od korespondentów „Kurjera"

Kronika warszawska

Z kongresu przeciwgruźliczego

Zjazd Międzynar. Związku Przeciwgruźliczego ściągnął do Warszawy przedstawicieli następujących państw: Anglji, Austrji, Belgji, Bułgarji, Czechosłowacji, Danji, Estonji, Finlandji, Francji, Grecji, Holandji, Jugosławji, Litwy, Luksemburga, Monaco, Niemiec, Norwegji, Portugalji, Rumunji, Szwajcarji, Szwecji, Turcji, Węgier, Włoch, Algieru, Japonji, Stanów Zjedn. i Urugwaju.

Z pośród państw, nie należących do Międzynar. Zw. Przeciwgruźliczego, obecni są przedstawiciele **ZSSR i Turcji**. Po zjeździe w dniu 8 bm. wyruszą 3 wycieczki: pierwsza grupa zwiedzi Kraków, Zakopane, Pieniny i Krynicę, druga Lwów, Worochtę i Żabie, trzecia Ciechocinek, Toruń i Gdynię.

Kronika zakopiańska

Nowe schronisko na Turbaczu

Po spaleniu się w listopadzie ub. r. słynnego schroniska P.T.T. pod Turbaczem, najwyższym szczytem Gorców, pozostało na tym wierchu niewielkie tylko schronisko. Oddział P.T.T. w Nowym Targu rozpoczął budowę nowego schroniska, położonego bliżej szczytu na t. zw. Długiej Hali. Będzie ono znacznie dostępniejsze dla turystów, idących od strony Rabki, niż dawne schronisko, które szczególnie w porze nocnej było trudne do odnalezienia. Tymczasem postawiono budynek gospodarczy dla przyszłego schroniska. Już teraz może tam znaleźć nocleg 20 turystów. Budynek zabezpieczono na zimę.

Kronika bielska

Niema pracy dla narodowców

Związek zawodowy „Praca Polska" w Bielsku otrzymał od jednego ze swych członków następujący list:

„Zawiadamiam P. T. zarząd okręgowy, że naczelnik gminy Józef Wiewióra z Pawli Ślemieńskiej poleca wszystkim bezrobotnym, zgłaszającym się o pracę, udanie się do kierownika szkoły Tadeusza Bąka, który **uzależnia przydział pracy, bądź też pomoc bezrobotnemu od wystąpienia z szeregów organizacyj narodowych.** W tej sprawie udałem się do wymienionego naczelnika Wiewióry i zaprotestowałem przeciw podobnemu traktowaniu bezrobotnych. W odpowiedzi na mój protest p. Wiewióra oświadczył, że **należąc do „jedynki", będzie popierał tylko jej zwolenników".**

Komentarze zbyteczne.

Kronika tarnopolska

Zatwierdzenie budżetu gminy

Urząd Wojewódzki w Tarnopolu zatwierdził budżet m. Tarnopola, który zamyka się cyfrą 1,464.527 zł., polecając przeprowadzić szereg drobnych poprawek oszczędnościowych — a uzyskane w ten sposób fundusze przeznaczyć **na budowę dróg i chodników** i pokrycie niedoboru.

W związku z tem odbyło się onegdaj posiedzenie Rady Miejskiej celem przyjęcia budżetu. Na wstępie p. prez. **Widacki** przedstawił w zarysie prace Zarządu oraz wykonanie budżetu do dnia 1 lipca. Z zestawienia tego wynika, że wydatki osiągnęły **kwotę 169.694**, a dochody 146.500, co daje **niedobór w kwocie około 23.000 zł.** Zważywszy jednak, że przedsiębiorstwa miejskie dały dochód 7 000 zł., ostateczny deficyt zamyka się cyfrą 11.000 zł.

Stan ten należy uważać za dobry ze względu na **zmniejszenie w tym okresie wpłat**, które dopiero w jesieni zaczną wpływać.

Jeżeli chodzi o elektrownię, to sprawa zakupu nowego generatora **już jest załatwiona**, w najbliższym zatem czasie zostanie on zainstalowany. M. in. Zarząd Miejski nosi się z zamiarem **budowy skórni** w Rzeźni Miejskiej oraz ze względu na katastrofalny stan szkół, **budowy nowej szkoły na Zarudziu.** Oba te projekty już są w trakcie realizacji.

Z kolei v-prez. **Pawłowski** przedstawił poprawki Urzędu Wojewódzkiego. Zdziwienie musi wywołać fakt, **że mimo,** iż Urząd Wojewódzki polecił skreślić sumę wynagrodzenia syndyka miejskiego (którym dotychczas jest jeszcze żyd) z kwoty 1800 zł. rocznie na 1200 zł. **Rada Miejska uchwaliła wynagrodzenie nie zmieniać,** przyczem za wnioskiem tym głosowało **11 żydów i aż troje Polaków.**

Na zakończenie obrad szereg radnych (m. in. dr. **Wędrychowski, r. Hapanowicz**) zgłosił interpelację.

Obóz narodowy w Borysławiu rośnie na siłach

Borysław był do niedawna domeną PPS i BBS, nawzajem się zwalczających. PPS walkę tę przegrała i siły organizacyjnej dziś na terenie Zagłębia prawie, że nie posiada. BBS kaptuje sobie zwolenników materjalnemi korzyściami — metoda na krótką metę.

Obóz narodowy w Borysławiu, reprezentowany przez Koło Stronnictwa Narodowego i Narodową Organizację Kobiet, nie wtrącając się do walk socjalistów z sanatorami, prowadził żmudną, pełną wysiłków i poświęceń pracę uświadamiającą wśród szerokich rzesz robotniczych. Robotnicy, zorjentowawszy się szybko, że nie mają tu do czynienia z demagogją tak typową dla PPS i „sanacji" garną się masowo do szeregów Stronnictwa Narodowego.

Widomym znakiem rozrostu organizacyjnego S. N. w Borysławiu była **piękna uroczystość dekoracji mieczykami Chrobrego najczynniejszych 24-ch Młodych Stronnictwa Narodowego.** Uroczystość zgromadziła stukilkudziesięciu członków i sympatyków, odbyła się w ub. niedzielę i wywarła na jej uczestnikach niezatarte wrażenie. Dekoracyj dokonali delegaci lwowscy.

Kronika śląska

Dziecko w wózku porzucono na ulicy

Uwagę przechodniów zwrócił na siebie wózek z dzieckiem, postawiony przed sklepem na narożniku ulicy Vita Stwosza i Ligonia w Katowicach, do którego nikt się nie przyznawał. Wreszcie stwierdzono, że jest to dziecko porzucone, wobec czego odstawiono je do żłóbka miejskiego (wł).

Tragiczne skutki niedbałości rodziców

Donosiliśmy onegdaj o utonięciu pół torarocznej dziewczynki wskutek niedbałej opieki rodziców. Wczoraj znów z analogicznych przyczyn miały miejsce dwa wypadki. W przydrożnym rowie w Makoszowcach utopił się dwuletni Joachim Banisz, w Niewiadomiu zaś, w mieszkaniu górnika Piskuli wypadło z wózka dziecięcego 9 miesięczne dziecko tak nieszczęśliwie, że doznało załamania czaszki i po krótkiej chwili zmarło. (wł).

UROCZYSTOŚĆ HALLEROWSKA W PARUSZOWCU. Obchód 10-lecia placówki, połączony z poświęceniem sztandaru wypadł imponująco. Mimo ulewy wzięło w niej udział mnóstwo publiczności miejscowej i okolicznej. Gen. Haller udekorował zasłużonych hallerczyków mieczami hallerowskiemi i medalami. Pod koniec odbyła się uroczysta akademja. (wł.)

SAMOBÓJSTWO URZĘDNIKA. We wtorek rano powiesił się w Mysłowicach w mieszkaniu przy ul. Wałowej urzędnik Morawa Konstanty. Powodem samobójstwa było zdenerwowanie i nieszczęście do życia. (wł.)

ADAMOWICZE W KATOWICACH. 12. bm. przybędą do Katowic bracia Adamowicze. Zawiązany w lipcu komitet przyjęcia, przyspieszył czynności przygotowawcze na przyjęcie bohaterów przestworza. (w.)

JAK SIĘ WYCHODZI NA TEZAURYZACJI? Kierownikowi drukarni „Polonja" w Katowicach, Sowie Szczepanowi skradziono z mieszkania 8.000 zł. Poszkodowany przechowywał pieniądze w kopercie, przyczepionej pluskiewką do tylnej ściany kredensu. (wł)

Kronika stanisławowska

BIBLJOTEKA MIEJSKA IM. SMAGŁOWSKIEGO zawiadamia, że pracownia naukowa i czytelnia otwarte zostały po przerwie wakacyjnej 3 bm. Korzystać z nich może bezpłatnie każdy, codziennie od godz. 16-tej do 19-tej, w soboty zaś od 10-tej do 13.30. Kartę wstępu można otrzymać w lokalu Bibljoteki, lub w biurze konserwatora Zbiorów Naukowych m. Stanisławowa w godz. urzędowych.

ŚWIĘTO PUŁKOWE 48 P.P. S. K. odbędzie się ze względu na przesunięcie uroczystości piętnastolecia pułku do czasu ukończenia budowy pomnika poległych żołnierzy pułku, dnia 15 września br. w ramach ściśle pułkowych.

Konsekracja nowej świątyni w diecezji pińskiej

Dnia 29 sierpnia Ks. Biskup K. Bukraba dokonał aktu konsekracji pięknej murowanej świątyni w stylu romańskim w Chotowie w pow. stołpeckim, w pobliżu granicy sowieckiej. Świątynia, wzniesiona w znacznej części ofiarnością miejscowego kolatora p. Karola Niezabytowskiego oraz parafjan, staje się strażnicą wiary i bastjonem Kościoła katolickiego oraz Państwa Polskiego od Wschodu.

W uznaniu zasług b. ministra p. Karola Niezabytowskiego przy budowie świątyni, Ojciec św. Pius XI obdarzył go godnością szambelana tajnego.

Kronika jarosławska

PROGRAM UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWYCH 50-LECIA I. PAŃSTW. GIMNAZJUM

W sobotę, 15 września, o godz. 12 **hejnał** z wieży ratuszowej odegra orkiestra I gimnazjum, następnie pochód tejże po ulicach miasta. Godz. 13. Otwarcie w salach magistratu **wystawy pamiątek prac uczniów gimn. I. oraz jubileuszowej bibljoteki miejskiej.** Popołudniu o 16-tej **egzekwie** za dusze zmarłych profesorów i kolegów, odprawione w kościele parafjalnym przez **ks. prałatów Dr. Czopora i Chotynieckiego** w asyście wszystkich księży wychowanków zakładu. O godz. 17.30 **pochód na miejscowy cmentarz** dla złożenia hołdu prochom zmarłych profesorów i kolegów. Na cmentarzu przemówienia wygłoszą p. **Dr. Feliks Młynarski i płk. Misiąg.** O 20 odbędzie się **raut** w salach kasyna garnizonowego. W niedzielę, 16 września o 9 uroczyste nabożeństwo odprawi ks. biskup Dr. Franciszek **Lisowski** z Tarnowa w asyście wszystkich księży wychowanków zakładu. Po nabożeństwie pochód do gimnazjum i odsłonięcie **tablicy pamiątkowej** z nazwiskami poległych w walce o wolność Ojczyzny kolegów, a następnie zebrania klasowe. Wspólny obiad w hali sportowej zakończy uroczystości.

Z okazji jubileuszu została wydana księga pamiątkowa oraz jednodniówka.

PRZY STOWARZYSZENIU SŁUG KATOLICKICH zostało otwarte Biuro Pośrednictwa Pracy dla dziewcząt służących. Biuro jest codziennie otwarte, mieści się w domu **parafjalnym.**

SESJA WYJAZDOWA SĄDU OKRĘGOWEGO odbyła w tut. sądzie grodzkim szereg rozpraw. Rozprawy prowadził s. o. p. Matyja, oskarżał prok. Łuszczkiewicz.

Kronika przemyska

POŻYTECZNA NOWOŚĆ. Przemyskie Tow. Dram. „Fredreum", zaangażowało w osobie aktora p. **Dawidowicza** stałego reżysera. **Żywić należy nadzieję, że** pierwszy zawodowy kierownik naszej sceny spełni dobrze nałożone nań zadania, z których najważniejsze — to podniesienie poziomu sceny, oraz pomnożenie repertuarzysera. Żywić należy nadzieję, że pierwszy, tak pod względem jakościowym jak i ilościowym.

WYBUCH EKRAZYTU. 12-letni Michał Horbaczek (Waygarta 3) znalazł na placu ćwiczeń wojskowych kawałek ekrazytu. Bawił się nim, ekrazyt wybuchł i w rezultacie chłopiec został niebezpiecznie poraniony.

USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO. W zamiarach samobójczych skoczyła do Sanu Zofja Kamińska (Parkowa 3). Wydobyto ją jednak z wody i w stanie niebudzącym żadnych obaw, odwieziono do domu.

KADENCJA PRZYSIĘGŁYCH. Jesienna kadencja rozpocznie się 1 października i przyniesie szereg sensacyjnych rozpraw, z których najciekawsza dotyczyć będzie żydowskich morderców polskiego szewca.

NOWE TARGOWISKA. Już od dłuższego czasu dawał się w Przemyślu odczuwać brak lokalnych targowisk. Obecnie brakowi temu zaradzono. Ukazało się bowiem ostatnio zarządzenie magistratu, powołujące do życia targowisko na Zasaniu, przy ul. Hausera.

CO DZIEŃ NIESIE?

7 WRZEŚNIA Wsch. sł. 4 g. 44 m. Zach. sł. 18 g. 01 m.

Piątek Reginy. Sob. Narodzenie NMP.

Gdzie i co kupię?

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Piątek 7. 9. g. 8.15 „Koncert Gimplów na powodzian“.

Sobota 8. 9. g. 7.30 Premjera „Zwyciężyłem kryzys“.

Niedziela 9. 9. g. 3.30 Towariszcz, po raz ostatni. Ceny najniższe. g. 7.30 Zwyciężyłem kryzys.

TEATR ROZMAITOŚCI

Piątek 7. 9. g. 7.30 „Towariszcz“.

Sobota 8. 9. g. 7.30 „Dziewczęta w mundurkach“.

Niedziela 9. 9. g. 7.30 „Dziewczęta w mundurkach.“

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: Ludzie w bieli.

APOLLO: Markiza Yorisaka (Bitwa) Annabella i Charles Boyer.

CHIMERA: Kobieta pod kontrolą.

COLOSSEUM: Nieznany sprawca oraz rewja.

CASINO: Flip i Flap jako Synowie Pustyni.

GRAŻYNA: „Świat należy do ciebie“ (Józef Schmidt) oraz „Romeo i Julcia“.

KOPERNIK: Zaledwie wczoraj.

MARYSIEŃKA: „Jennie Gerhardt“ oraz rewja.

MUZA: Dziś żyjemy.

PALACE: Książę Arkadji.

PAN: „Zdobyć cię muszę“ (Nignon) oraz dodatki.

PASAŻ: Wielkomiejskie cienie z Harry Salem oraz rewja.

RAJ: Oliver Twist w roli gł. mały Dickie Moore.

SŁOŃCE: W złotych sidłach oraz rewja.

STYLOWY: „Kobiety wolą brutali“ oraz rewja.

ŚWIT: „Noc miłości“ i Jose Mojica i „Więzień z Kajenny“ Wiktor Maclaglen.

WANDA: Wesoły karawaniarz i karuzela życia.

W ADMINISTRACJI NASZEJ ZŁOŻYLI

NA PÓŁKOLONJE N. O. K.: Zofja Barącz, Laszki Małe — 30 gr.

NA POWODZIAN: Gruszewski Stanisław, Kołomyja — 2 zł.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

W TEATRZE WIELKIM dzisiaj w piątek o godz. 8.15 wieczorem koncert Braci Gimplów na powodzian. Bilety do nabycia w Biurze „Fot-Abo-Rad“ plac Marjacki 9. tel 26-56 a wieczorem od g. 6-ej przy Kasie Teatru Wielkiego.

NIEDZIELNĄ POPOŁUDNIÓWKĄ W TEATRZE WIELKIM o godz. 3.30 pop. po cenach najniższych będzie komedja Devala „Towariszcz“.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dzisiaj w piątek o godz. 7.30 „Towariszcz“ Devala po raz 55 z rzędu. W sobotę oraz w niedzielę wstrząsająca do głębi realnem ujęciem prawdy życia sztuka Chrysty Winsloe „Dziewczęta w mundurkach“.

ZAPOWIEDZIANA NA 8 bm. PREMJERA SŁYNNEJ SZTUKI VAULPIUSA „Zwyciężyłem kryzys“ wywołała zrozumiałą sensację. Premjera wypadnie niezwykle uroczyście, gdyż na premjerze będą obecni również polscy bohaterowie przelotu transatlantyckiego bracia Adamowicze.

W wirze lwowskiej ulicy

Zamach morderczy w bramie kamienicy

(a.) — Około godz. 10-ej przed południem w dniu wczorajszym w bramie kamienicy pod l. 6. przy ul. Podleskiego rozległy się szybko po sobie dwa strzały, skierowane przez jakiegoś młodego człowieka do uchodzącej w głąb korytarza kobiety. Na miejscu powstało momentalnie zbiegowisko, z czego skorzystał sprawca i oddalił się w kierunku ul Szopena. Jak okazało się oba strzały szczęściem chybiły, a sprawca udał się do komisarjatu V. gdzie oświadczył, iż usiłował dokonać zamachu morderczego i oddaje się w ręce policji, która podjęła bezzwłoczne dochodzenia.

Zamach rozegrany na tle zabiegów o pieniądze służącej.

Sprawcą zamachu był niejaki Józef Bufan, liczący 23 lat, zamieszkały przy ul. Sobieskiego, l. 14. w Sygniówce Wielkiej kamieniarz, syn funkcjonarjusza pocztowego. Bufan zawarł w ubiegłym roku znajomość ze służącą **Teklą Hundrą**, a zauważywszy, iż posiada ona jakieś pieniądze, począł je od niej wyłudzać pod pozorem małżeństwa. W ten sposób wyłudził od niej 200 zł, a gdy wymieniona stwierdziła, iż kandydatowi do jej ręki chodzi przedewszystkiem o pieniądze, poczęła go unikać. Awanturnik pobił ją wtedy, gdy mu odmówiła dalszej „pożyczki“, skutkiem czego sprawa oparła się o władze policyjne i o sąd, w którym rozprawa wyznaczoną została na dzień 21 września br. Bufan napastował ją w dalszym ciągu, przyszedł nawet do niej w towarzystwie swej ciotki, a gdy mu wręcz oświadczyła, że ani grosza mu nieda, znów ją pobił. Od tego czasu stroniła od niego i nie wychodziła wiedząc, iż godzinami czatuje na nią na bramie.

Gdy służąca wczoraj wyszła na bramę, zauważyła Bufana i cofnęła się czemprędzej. Wówczas

Bufan strzelił do niej z rewolweru dwa razy,

oba jednak strzały chybiły, — próbował jeszcze oddać trzeci strzał, ale bębenkowy rewolwer zaciął się. Aresztowanego poddano szczegółowemu przesłuchaniu.

Pościg wywiadowcy za rabusiem ulicznym

(a.) — W dniu wczorajszym przed południem w chwili gdy niejaka Feiga Kauffmannowa, licząca 68 lat, wchodziła do kamienicy przy ul Krasickich, l. 20., gdzie mieszka, zastąpił jej drogę jakiś młody osobnik

a wyrwawszy torebkę z pieniądzmi rzucił się czemprędzej do ucieczki,

którą kierował w stronę parku im. Kościuszki.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności przechodził podówczas ul. Krasickich jeden z wywiadowców, który zorjentowawszy się szybko, rzucił się w pogoń za rabusiem ulicznym, już znacznie oddalonym od miejsca swego występu. Młody, zwinny wywiadowca ścigał rabusia bardzo energicznie, to też odległość pomiędzy nimi z każdą chwilą zmniejszała się coraz bardziej. Rzecz charakterystyczna a napiętnowania godna, iż w czasie bardzo ożywionego ruchu na ulicy krasickich nikt z przechodniów nie pospieszył wywiadowcy pomimo jego nawoływań z pomocą, a nawet byli tacy, którzy rozstępowali się, aby zrobić wolne miejsce umykającemu złodziejowi.

Ale pomimo tego **wywiadowca dopadł wkońcu rabusia, którego przytrzymał i doprowadził do Wydziału Śledczego.**

Tu okazało się, że sprawcą jest niejaki Ludwik Krzyształowski, liczący 22 lat, bezrobotny szewc, zamieszkały przy ul. Dekerta, l. 24 W ten sposób dzięki energji wywiadowcy sprawa rabunku ulicznego została zlikwidowaną.

Przed wielkiem świętem katolickiego Lwowa

W sobotę 8 bm. odbędzie się we Lwowie rzadka i niezwykła uroczystość **konsekracji kościoła św. Elżbiety**, której dokona Ks. Arcybiskup Bol **Twardowski**.

Kościół św. Elżbiety **z braku stałego głównego ołtarza** nie był dotychczas konsekrowany, podczas gdy przepisy liturgiczne wymagają, aby konsekracja kościoła połączona była z konsekracją jednego przynajmniej stałego ołtarza.

Ceremonje konsekracji są **prawdziwym klejnotem liturgji rzymskiej**, a ich bogactwo ma podkreślić wzniosłość i świętość Domu Bożego.

Podajemy najgłówniejsze szczegóły konsekracji kościoła św. Elżbiety:

W piątek, 7 bm. o godz. 16.30 nastąpi wyniesienie Najśw. Sakramentu z kościoła do specjalnego namiotu obok kościoła. Bezpośrednio potem odbędzie się **sprowadzenie relikwij** z plebanji do namiotu. Relikwje te będą nazajutrz wmurowane wraz odpowiednim dokumentem pergaminowym w płytę wielkiego ołtarza podczas konsekracji. Od tej chwili przy namiocie, po odprawieniu pacierzy kapłańskich — odbywać się będzie **adoracja przez całą noc**. Władza kościelna zarządziła, aby adoracje w nocy odbywali tylko mężczyźni. **Przez całą noc kościół św. Elżbiety oświetlony będzie reflektorami.**

W sobotę, 8 bm. od godz. 5,30 do 7,30 będą odprawiane Msze św. w namiocie i rozdzielana będzie wiernym Komunja św. Od chwili przybycia Najdostojniejszego Konsekratora, tj. o godz. 7.30, rozpoczną się ceremonje konsekracyjne, **w czasie których kościół będzie dla wiernych zamknięty przez pewien okres ceremonji konsekracyjnych.**

Niepodobna wyjaśnić tu pięknej symboliki licznych czynności konsekracyjnych, podajemy przeto najważniejsze ceremonje: Poświęcenia zewnętrznych i wewnętrznych ścian kościoła, namaszczenie drzwi kościelnych, ołtarza konsekrowanego, oraz 12 krzyży wmurowanych w ściany kościoła, zwanych „zacheuszkami“.

Po ukończeniu ceremonji, które potrwają przypuszczalnie **około 4 godzin**, rozpocznie się **uroczysta suma** z wystawieniem Najśw. Sakramentu. W wielkiem tem święcie Kościoła i parafji św. Elżbiety wezmą niewątpliwie udział wszyscy, **wszak kościół św. Elżbiety jest dziełem całego katolickiego Lwowa.** Oficjalnych zaproszeń rozsyłać się nie będzie.

WALNY ZJAZD DELEGATÓW MIAST MAŁOPOLSKICH WE LWOWIE

W poniedziałek, dnia 10 września br. o godz. 10-tej przed południem w sali posiedzeń Rady miejskiej we Lwowie, rozpoczną się obrady dorocznego Walnego Zjazdu Delegatów miast małopolskich. Głównym przedmiotem obrad Zjazdu, obok innych spraw, będzie wszechstronne i wyczerpujące omówienie zagadnienia finansów miejskich na podstawie referatu dyskusyjnego, który na ten temat wygłosi p. poseł Dr. Kazimierz Duch.

ZDARZENIA I WYPADKI

(a) **SZOFERZY JEŻDŻĄ!** Na wóz jednokonny Mikołaja Kostki (ul. Abrahamowiczów 26), podążający w stronę śródmieścia przepisową stroną jezdni, najechał na ul. Sapiehy szofer autodorożki, nr. pol. 96. Karol Marek. Ponieważ szofer wbrew obowiązującym przepisom jechał niewłaściwą stroną jezdni, przeto nastąpiło zderzenie, w którem Kostka doznał potłuczeń, a wóz jego został bardzo uszkodzony. Wczoraj jeździł po mieście pijany szofer, dzisiaj drugi jego kolega po „kierownicy“, nie przestrzegając przepisów policyjnych, wywołał wypadek uliczny, — i tak codziennie musi na terenie bezpieczeństwa publicznego wypływać jakaś szoferska większa czy mniejsza przewina. Ładne stosunki!...

(a) **NIESAMOWITA SCENA W KOMISARJACIE POLICYJNYM.** Wczoraj przed południem przybyła do komisarjatu V., przy ul. Jachowicza jakaś kobieta, która przystąpiła do pełniącego służbę dyżurnego post. Władysława Jędraszka i znienacka zadała mu cios scyzorykiem w plecy. Jak łatwo dorozumieć się można, czynu tego dopuściła się kobieta umysłowo chora, Mina Spiegel (pl. Teodora 2 a). Rannym posterunkowym zajął się lekarz dyżurny Pogotowia Ratunkowego.

(a) **RZADKI PASAŻER W AUTODOROŻCE.** Wczorajszej nocy szofer Bolesław Bieganiewski, przejeżdżając samochodem z Kulikowa w kierunku Lwowa, omal nie najechał w czystem polu na wieprza, który nagle pojawił się na załomie gościńca. Szofer zatrzymał samochód, z trudem wsadził go do wnętrza samochodu i przywiózł bezrogiego z ryjkiem i kręconym ogonkiem o 130 kg. żywej wagi „pasażera“ do Komisarjatu policyjnego.

Z dnia

(a.) — Sytuacja atmosferyczna w ciągu dnia wczorajszego rozwinęła się pod znakiem niepogody, która od kilku dni dając się nam we znaki pozbawiła nas nawet tych ostatnich, zazwyczaj o tej porze pięknych dni jesiennych. Rozwieszone nad nami ciężkie, deszczowe chmury zaciągnęły się prawdopodobnie na kilka dni, a chociaż były wczoraj chwile, w których tworzyły się na tem szarem, ponurem tle chmurnem błękitne okienka, szybko jednak zanikały, przelotnie tylko twcrząc miłe a pożądane zjawisko. Prawdziwą niedolą ludzką jest ta niepogodna aura.

KOMUNIKATY

NA MECZ POLSKA — NIEMCY W WARSZAWIE, W NIEDZIELĘ, DNIA 9-go WRZEŚNIA BR. wyjeżdża ze Lwowa przez Przemyśl, Jarosław, Przeworsk **pociąg popularny** w sobotę, 8. 9. br. o godz. 21. Powrót do Lwowa poniedziałek rano 8.52, koszt przejazdu w obie strony — wraz z biletem wstępu na boisko — z wszystkich powyższych miejscowości — zł. 21. 70 proc. zniżki przy dojazdach do powyższych stacyj. Karty uczestnictwa w placówkach „Orbisu“ we Lwowie, Przemyślu i Jarosławiu.

REHABILITACJA DR. UMAŃCA Izba Lekarska Lwowska na posiedzeniu Zarządu Izby odbytem dnia 5. 9. r. b. po przejrzeniu oryginalnych dokumentów przedłożonych przez Pana Jana Umańca — stwierdza, że Pan Jan Umaniec jest doktorem medycyny Uniwersytetu Wileńskiego, i że wszystkie artykuły w prasie zniesławiające Dra Umańca i wysoce krzywdzące Go jako lekarza, są najzupełniej nieuzasadnione.

JEDNOROCZNY KURS T. S. L. DLA DOROSŁYCH w zakresie 7-klasowej szkoły powszechnej, prowadzony przez Koło Grunwaldzkie Tow. Szkoły Ludowej we Lwowie, ogłasza wpisy na rok szkolny 1934/35 Wpisywać się mogą wszyscy, pragnący uzupełnić swe początkowe wykształcenie i zakończyć je egzaminem z 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej. Wpisywać się można codziennie w Kancelarji Kursów przy ul. Leona Sapiehy 67 parter na lewo od 15—16 i od 19—21.

Jesienny rozkład lotów w Polsce

Z dniem 1 września wchodzi w życie na polskich linjach lotniczych jesienny rozkład lotów, w myśl którego samoloty kursować będą: **codziennie** (także w niedziele) na linjach: Warszawa—Poznań—Berlin, Warszawa—Gdynia—Gdańsk, Warszawa—Katowice, Warszawa—Kraków i Warszawa—Lwów.

razy w tygodniu na linjach: Kraków—Brno—Wiedeń, Lwów—Czerniowce—Bukareszt, Bukareszt—Sofja—Saloniki, Warszawa—Wilno—Ryga—Tallin.

Ceny biletów samolotowych nie uległy zmianie i odpowiadają mniejwięcej cenom biletów kolejowych II kl. poc. posp., przyczem w wielu wypadkach są nawet od nich niższe.

Program przyjęcia Braci Adamowiczów we Lwowie

Sobota, dnia 8 września: Godzina 14.30 Lądowanie na lotnisku w Sknilowie (od strony zabudowań Min. Kom.) Powitanie przez reprezentantów władz, instytucyj i społeczeństwa. Zahangarowanie samolotów i zwiedzanie ich za wejściem płatnem na fundusz zakupna samolotu. **Godz. 17.** Odjazd autami z lotniska do Hotelu George'a ulicami: Bogdanówką, Gródecką, Leona Sapiehy, Kopernika, Legjonów, pl Marjackim. **Godz. 18 15** Koncert orkiestry przed Hotelem George'a. Przemówienie przedstawiciela LCPP. Przemówienie braci Adamowiczów. **Godzina 18.30.** Wywiad dla Prasy. **Godzina 19.30** Bracia Adamowicze będą na przedstawieniu w Teatrze **Niedziela dnia 9 września: Godz. 9—11.** Zwiedzanie miasta. **Godzina 11—12.** Składanie oficjalnych wizyt. **Godzina 15.30** Zwiedzanie Targów Wschodnich. **Godz. 18.** Wizyta Braci Adamowiczów w Aeroklubie lwowskim **Godz. 21.** Kolacja dla Braci Adamowiczów w Hotelu George'a

Poniedziałek, dnia 10 września. Godz. 11.30. Odjazd z Hotelu George'a. **Godz. 12** Pożegnanie na lotnisku. W ciągu 8 września i niedzieli 9 września zbiórka uliczna, sprzedaż pocztówek z podobiznami Adamowiczów i rozdanie ich autografów na fundusz zakupna samolotu. Przez oba dnie w godzinach od 9 do 16. zwiedzać można samolot City of Warsaw na lotnisku w Sknilowie w hangarze portu cywilnego. Opłata 50 gr. dla młodzieży, 1 zł. dla starszych na fundusz zakupna samolotu.

Przed wielką defiladą wojskową we Lwowie

(t.) W poniedziałek. 10 bm. przemaszerują przez Lwów oddziały wojskowe, które **brały udział w ćwiczeniach w rejonie Lwowa.** Defiladę oddziałów przyjmą inspektor Armji gen. Rómml i dowódca Korpusu gen. Popowicz w otoczeniu innych generałów i oficerów sztabowych. Przyjęcie defilady nastąpi u wylotu ul. Halickiej.

Dla publiczności, która w defiladzie weźmie niewątpliwie tłumny udział, wybudowane będą trybuny z miejscami płatnemi na cel humanitarny.

Uwaga! Wściekły pies!

Prowadzony przez Romana Isterewicza, zamieszkałego ul. Hetmana Jabłonowskiego — Zniesienie Dzielnica IV., pies mieszaniec bernarda, biały z żółtemi plamami, podejrzany **o zarażenie się wścieklizną przez styczność z psem dotkniętym wścieklizną,** rzekomo zbiegł w niewiadomym kierunku. Z uwagi **na możliwość wybuchu wścieklizny u opisanego psa,** niebezpieczeństwo dla życia ludzkiego i rozszerzenie zarazy, wzywa się każdego, ktoby znał miejsce pobytu względnie ukrycia opisanego psa, do zgłoszenia o tem bezzwłocznie **Urzędowi Weterynaryjnemu m. Lwowa** (Bourlarda 4. I. p. — telefon 26-35), względnie najbliższemu Komisarjatowi P. P

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

Nikt nie staje w obronie Dublan

(t) Ministerstwo oświaty postanowiło znieść Studjum Rolnicze przy Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie ze względów oszczędnościowych. Postanowienie to wywołało istną kampanję wileńskiego społeczeństwa, które z Izbą Rolniczą na czele stanęło w obronie Studjum. Posypały się listy, prośby i memorjały pod adresem Ministerstwa. Zabrała głos i cała bez wyjątku prasa wileńska, oświadczając się zdecydowanie za pozostawieniem tej tak ważnej dla rozwoju życia gospodarczego północno - wschodnich województw placówki naukowej.

Akcja ta ma wszelkie szanse powodzenia, a nam przypomina, że... nic się nie robi w analogicznej sprawie na naszym terenie: **nikt nie staje w obronie wydziału rolniczego na lwowskiej Politechnice i zakładów w Dublanach** A przecież zniesienie tego zasłużonego instytutu naukowego **odbije się dotkliwie na życiu gospodarczem naszej dzielnicy.** Głos ma w pierwszym rzędzie lwowska Izba Rolnicza.

Pół miljona klm. podniebnym szlakiem

Jubileusz pilota Satla

Lotnictwo dzięki szalonemu rozwojowi interesuje dziś wszystkich. Rozmowy na temat rekordów usłyszysz wśród młodzi zasiadającej na ławie szkolnej, dorosłych a nawet i staruszków. Siedzą sobie w kawiarni tacy panowie i rozprawiają. O czem? — Naturalnie o skrzydłach, silniku, kabinie, szybkości, wysokości — masz wrażenie, że to „nowonarodzeni zapaleńcy" tego najmodniejszego dziś sportu.

Zawody odbywające się obecnie w Warszawie śledzone są z napięciem nietylko przez Polaków Niejeden Czech, Włoch, czy Niemiec wznosi swe modły ku niebiosom o zwycięstwo dla swego brata!

A. Wśród oficjalnych walk o palmę pierwszeństwa nie należy jednak zapominać o cichej pracy tej szarej garstki bojowników przestworzy, jakimi są piloci P. L. L. LOT.

W dniu 4 września, korzystając z zaproszenia tutejszego oddziału, udaliśmy się na lotnisko, by powitać i złożyć życzenia z powodu szczęśliwie **przebytych 500.000 klm. nowemu naszemu miljonerowi przestworzy.** Wjeżdżając do portu obserwujemy, jak około godz. 11.30 zatoczywszy olbrzymie rondo, lekkim, pięknym lotem ślizgowym wylądował przed hangarami 3-motorowy Fokker. Do aparatu podbiega dyr. „Lotu" p. Karpiński i wprost z kabiny łapie w swe objęcia solenizanta, pilota p. Leonarda Satla, składając na jego policzkach serdeczne pocałunki. Za dyrektorem złożyli jubilatowi życzenia inżynierowie, mechanicy, przedstawiciele prasy, podróżni zagraniczni, którzy przylecieli z solenizantem.

P. Satel z bukietami kwiatów (jeden bukiet wręczyła pasażerka), dziękuje wszystkim. Następnie zebrani gromadzą się pod olbrzymiemi płatami „kondora" wznosząc toast za dalsze miljony kilometrażu i pomyślny rozwój „Lotu".

Suchy trzask migawek aparatów fotograficznych uwiecznił tę uroczystą chwilę w życiu pilota

Miły nasz solenizant, średniego wzrostu, barczysty, liczy zaledwie lat 33. Uśmiechnięty, odpowiada na wszelkie pytania swobodnie i rzeczowo, co wskazuje, że zawód swój wykonuje z radością i zamiłowaniem.

Po ukończeniu niższej szkoły pilotażu w Bydgoszczy w 1921 r. i wyższej w Grudziądzu w 1922 r., przeszedł na samoloty komunikacyjne w 1926 r. Przed objęciem tego stanowiska pracował przez dłuższy czas w Aeroklubie Śląskim, wykonując cały szereg lotów dla dokonania zdjęć topograficznych, za co otrzymuje pochwałę Ministerstwa Spraw Wewn. Pracował również przez pewien czas w lotnictwie sanitarnem, udekorowany został Czerwonym Krzyżem Zasługi.

W ciągu swej siedmioletniej służby w „Locie" przebywał p. Satel **przez przeszło 3.000 godzin w obłokach, opasując 12 i pół razy glob ziemski,** a zawsze szczęśliwie i bez najmniejszego wypadku Nic też więc dziwnego, że „Lot" zdobywa z dniem każdym nowych, wiernych sobie pasażerów.

Panu Satlowi życzymy dalszych miljonów...

(Gł.)

KRONIKA KRAKOWSKA

W Krakowie staną dwa monumentalne gmachy

Budowa Muzeum Narodowego i Bibljoteki Jagiellońskiej

W okresie lepszej konjunktury zdecydowano się wreszcie na wybudowanie w Krakowie dwóch wielkich budynków, których konieczność wszyscy uznawali, a mianowicie Muzeum Narodowego i Bibljoteki Jagiellońskiej.

Muzeum Narodowe, którego głównem pomieszczeniem są sale w Sukiennicach, wymaga dla swych zbiorów, których ilość stale wzrasta, odpowiedniego pomieszczenia, gwarantującego należyte zachowanie tych zbiorów. Dotychczasowe pomieszczenie w Sukiennicach było niewystarczające. Dla ścisłości musimy zaznaczyć, **że nazwą Muzeum Narodowego obejmuje się obecnie w Krakowie zbiory, znajdujące się w kilku muzeach krakowskich,** które stanowią oddziały Muzeum Narodowego (np. Muzeum książąt Czartoryskich, Czapskich i t. d.).

Znaczna ilość zbiorów jest obecnie niedostępna dla publiczności, znajdując się w pakach w magazynach, w których narażona jest na zniszczenie. Przypominamy, że mimo ostrzeżeń niektórych organów prasy (między innemi naszego dziennika) **usunięto z sal w Sukiennicach bardzo cenne zbiory, aby zrobić miejsce t. zw. „Wystawy Legionowej".**

Budowa Muzeum Narodowego postępuje bardzo powoli. Muzeum to ma stanąć na narożnej parceli przy Alei 3-go Maja i Alei Mickiewicza. Ma to być gmach monumentalny o fasadzie wyłożonej płytami kamiennemi i pięknie ozdobionej płaskorzeźbami, umieszczonemi ponad filarami.

Ze względu na ciężkie obecnie położenie skarbu państwa **nie może być mowy o wydatniejszych subwencjach na budowę Muzeum Narodowego.** Sytuację pogorszyła powódź, która sprawiła, że główny wysiłek społeczeństwa skierowany jest obecnie ku niesieniu pomocy ofiarom powodzi. Poważna część funduszu na budowę Muzeum Narodowego powstała dzięki ofiarności społeczeństwa, które chętnie śpieszy z datkami na ten cel. Ofiarność społeczeństwa jednakże nie wystarczy, zwłaszcza wobec różnych klęsk, jakie nasz kraj nawiedzają.

Na parceli przeznaczonej pod budowę Muzeum Narodowego rozpoczęto w bieżącym roku roboty wstępne, mające na celu zabezpieczenie budynku przed wilgocią. Z powodu zbliżającej się zimy główne prace budowlane odłożone zostaną do wiosny przyszłego roku.

Podobnie jak ze zbiorami Muzeum Narodowego przedstawia się sprawa ze zbiorami **Bibljoteki Jagiellońskiej,** mającej obecnie swą siedzibę przy ul. św. Anny. Zbiory biblioteczne pomnażają się z każdym niemal dniem. Przybywa bezustannie nietylko mnóstwo książek, ale również czasopism i to zarówno z kraju, jak i z zagranicy. Otóż na pomieszczenie napływających zbiorów brak jest miejsca w dotychczasowym budynku Bibljoteki, co sprawia, że duża część wydawnictw z braku odpowiedniego pomieszczenia ani nie może być należycie wyzyskana dla celów naukowych, ani zabezpieczona przed różnemi szkodliwemi wpływami. Wiadomo zaś, że książki wymagają szczególnej pieczołowitości i ochrony przed wilgocią, działaniem słońca i t. d., w przeciwnym bowiem razie narażone są na zniszczenie.

Gmach Bibljoteki Jagiellońskiej będzie miał od strony Alei Mickiewicza 9 pięter, wobec tego będzie **najwyższym budynkiem w Krakowie.** W przeciwieństwie do budowy Muzeum Narodowego **budowa Bibljoteki Jagiellońskiej postępuje w szybkiem tempie.**

Oba gmachy Muzeum Narodowe i Bibljoteka Jagiellońska będą, jak można wnosić z projektów, należeć do najpiękniejszych budynków w Krakowie.

NIESPODZIEWANY OBRÓT W SPRAWIE WIKARÓWKI

We środę przyjechała do Krakowa **Komisja Ministerjalna** z inż. Stawiskim na czele, celem zbadania sprawy „wikarówki", która w ostatnim czasie jest przedmiotem ożywionej dyskusji. Sprawą wikarówki zajmie się również **naczelny konserwator** p. Remer. Jak się dowiadujemy sprawa zaczyna przybierać korzystny obrót dla przeciwników budowania nowej wikarówki. W najbliższych dniach **spodziewać się należy odsłonięcia kościoła Marjackiego** przez zburzenie wysokiego oszalowania! W ten sposób stałoby się zadość żądaniu olbrzymiej większości katolickiej ludności Krakowa.

PRZYJAZD UCZESTNIKÓW CHALLENGE'U DO KRAKOWA.

W piątek 7 bm. około godz. **18** przybędzie do Krakowa wycieczka challenge'owa 70 samolotów. Na lotnisku w Czyżynach nastąpi przywitanie reprezentantów władz i Aeroklubu Krakowskiego. Wieczorem odbędzie się w Grand Hotelu **bankiet,** wydany przez Aeroklub Rzeczpospolitej.

W sobotę 8 września uczestnicy wycieczki będą zwiedzać Kraków. Po południu wyjadą do **Wieliczki,** celem zwiedzenia salin

W niedzielę 9 września uczestnicy challenge'u wyjadą do **Nowego Targu,** następnie do **Czorsztyna, Szczawnicy i Zakopanego.**

W poniedziałek 10 września powrócą do Krakowa, skąd **we wtorek** odlecą do Nieborowa.

POSIEDZENIE IZBY PRZEMYSŁOWO — HANDLOWEJ W KRAKOWIE.

Dnia 3 bm. odbyło się w Krakowie plenarne posiedzenie Izby Przemysłowo-Handlowej. Ze względu na zbliżające się wybory do rady Izby wybrano **główną komisję wyborczą** w składzie następującym: Kuhn, Jakubowski, Merz, Rosenblum, Schechter i Zajączek.

Skolei dr. Radzyński złożył sprawozdanie z działalności zarządu Izby. W okresie powodzi do najważniejszych zadań Izby należały łagodzenie skutków powodzi, w tym też celu zarząd dążył do uzyskania **ulg podatkowych i wstrzymania egzekucji** na terenach dotkniętych powodzią.

Sprawozdanie zarządu zostało przyjęte jednomyślnie, poczem dr. Oberlaender przedłożył postulaty Izby w zakresie życia gospodarczego

Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Piątek 7. 9. „Zwyciężyłem kryzys"
Sobota 8. 9. „Domek z kart"
Niedziela 9. 9. popoł. „Rodzina" wieczorem, „Domek z kart".

AUDYCJE RADJOWE

ROZGŁOŚNI LWOWSKIEJ

Piątek, dnia 7 września 1934 r.

6.45 Audycja poranna. **6.47** Start samolotów turyst. międzynar. zawodów. **7.03** D. c. audycji porannej. **7.40**. Zapowiedź programu w wyk. „Wesołej trójki" Trans. na wszystkie stacje P. R. **7.45** D. c. transmisji zawodów międzynar. **8.00** Koncert reklamowy.. **11.57** Sygnał czasu. hejnał. **12.03** Wiadomości meteor. **12.10** Muzyka z płyt. **12.45** Pogadanka dla kobiet „Rola kobiety w pracy Polskiego Czerwonego Krzyża" — wygł. p. M. Ulrichsowa. 13.05 Muzyka popularna z płyt. **15.30** Wiadomości o eksporcie polsk. **15.35** Wiadomości ekonomiczne i giełda zbożowa **ze Lwowa. 15.45** Koncert muz. lek. Zespół jazzowy Arkaj Flato (trans. z Warszawy). Edmund Płoński (śpiew — Trans. **ze Lwowa** na wszystkie stacie P. R. (Akomp. Tadeusz Seredyński. **16.45** Audycja dla chorych w opr. Kap. Michała Rekasa **ze Lwowa. 17.15** Koncert sol. Wł. Jarochowska (śpiew — trans. z Poznania) Zygmunt Schatz) (skrzypce) **ze Lwowa.** (Akomp. T. Seredyński. **17.50** Przegląd wydawnictw periodycznych' **ze Lwowa. 18.00** „Silva rerum" i życie artystyczne ze Lwowa. **18.05** „O Axelu Munthe" felj lit. wygł. dr. Wł. Jampolski. **ze Lwowa. 18.15** „Od Bosforu do Szanghaju' Koncert zesp. mandolinistów „Hejnał" **ze Lwowa. 18.43** Z Łodzi. Odczyt. **19.00** „Film i rewja" nicznych' (Turniej lotniczy) — wygl. inż. I. Kwaśniak, Gł. Kom. Kierown. Zaw. Turnieju. **19.30** „Film i rewja" — płyty. **19.45** Program na dzień następny. **19.50** Wiadomości sportowe. **19.55 Lokalne** wiadomości sportowe. **20.00** Szczepko i Tońko — o Polskim Czerwonym Krzyżu **ze Lwowa. 20.05** Koncert symfoniczny. W przerwie Dziennik wieczorny oraz „Jak pracujemy w Polsce". **22.30** Szkic literacki — Rogowicz. Wspomnienie osob. „Wybuch wojny". **22.50** Koncert reklamowy ze **Lwowa. 23.00** Komunikaty. **23.05** Muzyka taneczna z kaw. „Gastronomji."

SZCZEPKO I TOŃKO. Dziś o godzinie 20,00 usłyszymy djalog Szczepka i Tońka o Polskim Czerwonym Krzyżu

CHALLENGE Wszyscy, którzy interesują się challenge'm, będą mogli usłyszeć dziś o godz. 6,47 rano transmisję z lotniska Mokotowskiego, skąd startować będą samoloty turystyczne do lotu challenge'owego..

Sobota, dnia 8 września 1934 r.

6.45 Aud. por. **7.40** Zapowiedź programu w wyk. „Wesołej trójki' trans. **ze Lwowa. 7.50** Koncert reklamowy **ze Lwowa. 11.00** Święto Ziemi Chełmskiej. Trans. z Katedry w Chełmie Uroczystej Sumy i kazania Kongresu Eucharystycznego. **12.30** Wiadom. meteor. **12.40** Arje i pieśni (płyty) **13.05** Koncert zespołu Bodeńskiego. **15.30** Wiadomości o eks. polsk. **15.35** Wiadomości ekonomiczne i Giełda zbożowa **ze Lwowa. 15.45** Przegląd nowości — płyty. **16.30** Słuchowisko dla dzieci. „Beczka zdrowia" J. Stepowskiego. **17.00** Koncert kam. w wyk. Umińskiej (skrzypce) i Z. Dygat. (fort.) **17.50** „Dom i rodzina" wygł. p. St. Koszulewska - Rayska. **18.00** „Silva rerum" i życie artystyczne **ze Lwawo. 18.05** „Jak poddałem Stryj kozakom" Wspomnienie z przed 20 lat — wygł. dr. Władysław Filar **ze Lwowa. 18.15** Muzyka lekka z kaw. „Gastronomja" **18.45** Reportaż. **19.00** Rec. śpiew. M. Rońskiej (msopran) **19.20** W mieście „Dzieci Wrzesińskich" wygł. p. E. Predzyński. **19.30** Oktet Squire'a (płyty). **19.45** Program na dzień nast. **ze Lwowa. 19.50** Wiadomości sportowe. **19.55 Lokalne** wiadomości sportowe. **20.00** Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota. i Al. Wasiel (śpiew). **20.45** Dziennik wieczorny. **20.55** „Jak pracujemy w Polsce". **21.00** Koncert wiecz. w wyk. ork. Zb. Drziewiecki (fort.) **21.45** Szkic literacki. **22.00** Koncert reklamowy **ze Lwowa. 22.15** Muzyka tan. z danc. „Oaza". **23.00** Komunikaty. **23.05** „Teatr Wyobraźni" nadaje inauguracyjną audycję „Loży Szyderców" pt. „Akademja Nagłowicka" — Słowo wstępne wygł. Kier. Teatru Wyobraźni Z. Marynowski. **23.35** Muzyka poważna z płyt. **23.46** Koncert solistów. **24.00 — 1.00** Muzyka tan. z danc. „Paradis."

Audycje radjostacji krakowskiej

Piątek, dnia 7 września 1934. r.

6.45 Audycja poranna z Warszawy i Lwowa. 8 00 Koncert reklamiwy. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.03 Transmisja z Warszawy. 12,10 Płyty. 12 45 Transmisja z Warszawy. 13.05 Płyty. 15.30 Transmisja z Warszawy. 15 35 Komunikaty LOPP. 15.45 Transmisje z Warszawy, Lwowa i Poznania. 17.50 Feljeton aktualny. 18.00 Fragment liter. oraz wiadom. bież. 18 15 Transmisje ze Lwowa, Łodzi i Warszawy. 19 30 Płyty. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 Transmisja z Warszawy. 19 56 Lokalne wiadom. sport. 20.05 Transmisja z Warszawy. 22.45 Koncert reklamowy.

Relikwie św. Franciszka a Paolo wracają do jego Ojczyzny

W kołach watykańskich mówi się obecnie o przeniesieniu relikwji św. Franciszka a Paolo do jego rodzinnego miasta, Paolo, w Kalabrji.

Jak wiadomo, św. Franciszek zmarł dnia 2 kwietnia 1507 we Francji, w Tours. Zwłoki jego pochowano najpierw w drewnianej trumnie, następnie zaś przeniesiono do wspaniałego marmurowego sarkofagu.

W roku 1562 Hugenoci wdarli się do kościoła, sprofanowali grobowiec, wyciągnęli zeń zwłoki świętego i spalili je na stosie.

Kilku wiernych zdołało jednak wydobyć pokryjomu z popiołu parę kości świętego, które następnie umieszczone zostały w hebanowym relikwiarzu.

Nie koniec jednak na tem: przyszła rewolucja francuska, relikwiarz uległ „konfiskacie". Znacznie później dopiero, na podstawie skrupulatnych dochodzeń ustalono, że wprawdzie relikwiarz sam zginął, że jednak święte relikwje zostały uszanowane i pomieszczone w skromnej szkatułce.

Znajdują się one dotychczas w klasztorze Franciszkanów Tours, — a biskup tamtejszy zgodził się na przewiezienie części tych relikwij do rodzinnego miasta św. Franciszka.

Wielka ta uroczystość kościelna odbędzie się prawdopodobnie już w roku przyszłym.



Matka prezydenta Roosevelta w podróży po Europie, przedsięwziętej celem przekonania się, jaką opinją cieszy się jej syn. Fotografji dokonano w Southampton.

Skradzione bakterje dżumy

Sensacyjna afera kryminalna w N. Jorku

Przed dwoma tygodniami zmarła w jednym ze szpitali nowojorskich **młoda, piękna Francuska, Ethel Regnault** z zawodu nauczycielka języka francuskiego. Ku olbrzymiemu zdumieniu i przerażeniu lekarze stwierdzili, że **umarła na dżumę**. Jaką drogą zaraziła się tą straszną chorobą, w Ameryce niemal zupełnie nieznaną, — trudno było dociec.

W toku śledztwa policja nowojorska przypomniała sobie, że przed paru miesiącami **w pewnem laboratorjum bakterjologicznem w Chicago dokonano włamania i skradziono** cały szereg szklanych epruwetek, zawierających **kultury różnych zarazków, między innemi i dżumy**.

O kradzieży tej policja chicagowska zawiadomiła cyrkularzem wszystkie policje na terenie Ameryki

Idąc po tej cieniutkiej nitce do kłębka, policja nowojorska **odkryła wkrótce sprawcę** tej niezwykłej kradzieży Był nim **aptekarz John Donald, adorator pięknej Francuzki**. Kiedy ta ostatnia zerwała z nim stosunek, postanawiając wyjść zamąż za bogatego kupca, — nowoczesny Otello uknuł plan **piekielnej zemsty**.

Miał on w Chicago krewnego, który pracował jako laborant w owem laboratorjum bakterologicznem. Za wysokiem wynagrodzeniem laborant ów — w czasie wyjazdu kierownika — włamał się do pracowni i wykradł rozmaite kultury bakteryj, które następnie wręczył aptekarzowi. Ten ostatni **zakaził bakterjami dżumy** swą ofiarę.

Sprawa ta wywołała olbrzymią sensację ze względu na bestjalski sposób zemsty Obaj sprawcy przyznali się do czynu.

Zwapnienie tętnic — najgroźniejszy wróg ludzkości

Jest jedna choroba, najgroźniejsza dla człowieka, atakująca każdego nieubłaganie wcześniej czy później. Nieunikniony fatum: arterjoskleroza, czyli zwapnienie tętnic.

Bez przesady można powiedzieć, że **walka ze sklerozą, to walka ze śmiercią samą.**

Nie dziw zatem, że medycyna poświęca swą uwagę i robi wszelkie wysiłki, by zbadać wszelkie momenty sprzyjające rozwojowi tej choroby i przez odpowiednie środki zapobiegawcze jej przeciwdziałać.

Sprawą tę zajmował się ostatnio **międzynarodowy kongres patologji geograficznej**, tj. nauki badającej rozmieszczenie chorób na całej kuli ziemskiej.

Na podstawie materjału sekcyjnego (przeszło 50 tysięcy protokołów sekcyj) stwierdzono kilka ciekawych faktów.

Tak więc pokazało się, że **ani nadmierne spożywanie mięsa, ani palenie tytoniu, ani nawet spożywanie alkoholu** nie przyczyniają się zupełnie do szybszego powstania sklerozy.

Naogół możnaby twierdzić — również wbrew utartemu ogólnie mniemaniu, — że większą skłonność do sklerozy okazują **ludzie drobni, o delikatnej konstytucji**. Ciekawem jest również spostrzeżenie, że ataki apoplektyczne na tle sklerozy zdarzają się znacznie częściej wśród ludności żydowskiej, niż chrześcijańskiej.

Na kongresie omawiano również kwestję występowania sklerozy u zwierząt domowych, a nawet u zwierząt dzikich, zpośród których zwłaszcza u strusi i psów morskich, stwierdzono obraz tej choroby niemal identyczny, jak u ludzi.

Kronika kulturalna

Nowy sezon teatralny w Sosnowcu

Wkrótce bo już 9 bm. zostanie otwarty w Sosnowcu teatr, pod kierownictwem dyr. J. Gołaszewskiego. Na inaugurację sezonu wybrano sztukę Wałkowskiej „Dzień Jego powrotu".

Tegoroczny repertuar obejmuje m. in.: „Stefka" Devala, „Gołębie serce" Galsworthy'ego, „Mezaliańs" Shaw'a oraz w zakresie przedstawień dla młodzieży: „Hamleta", „Świerszcza za kominem" „Fircyka w zalotach" i in.

Tegoroczny zespół jest już skompletowany i obejmuje szereg znanych sił aktorskich; są też przewidziane gościnne występy aktorów ze stolicy. Działalność teatru sosnowieckiego obejmuje również prowincję śląską.

Nowa dyrekcja postanowiła wydatnie obniżyć ceny biletów **(hm.)**

Kult błog. Bronisławy

Nakładem i staraniem Konwentu PP. Norbertanek w Krakowie pojawiła się niewielka, bardzo ładnie i starannie wydana książeczka: **„675 lat kultu bł. Bronisławy"**.

W książeczce tej S. Marja Augustyna, Norbertanka, kreśli żywot i błogosławioną działalność bł. Bronisławy, tak ściśle związane z historją starożytnego klasztoru PP. Norbertanek na Zwierzyńcu w Krakowie.

W dalszym ciągu cytowane są liczne wypadki cudów i łask, doznawanych przez czcicieli bł. Bronisławy, wśród których przeważają Jej rodacy ze Śląska, śpieszący corocznie z pielgrzymkami do Krakowa, by pomodlić się przed Jej ołtarzem.

Broszurka ta jest tem bardziej na czasie, że SS. Norbertanki podjęły starania, by uzyskać kanonizację bł. Bronisławy, którą to akcję popiera gorąco episkopat polski.

NAKŁADEM ZBIOROWYM

Wobec trudności znalezienia nakładcy wśród księgarzy i wydawniczych instytutów, zubożonych lub uzależnionych politycznie, — zwracam się do miłośników literatury, aby ułatwili mi wydanie książki w drodze prenumeraty.

Praca moje jest fragmentem mało znanych dziejów literatury polskiej z połowy XIX wieku i ma tytuł: **„Norwid"**. Cena książki w prenumeracie 4 zł Osoby, które do 1 listopada rb. nadeślą tę kwotę, otrzymają książke tej jesieni bez ponoszenia kosztów przesyłki.

Zamówienia i pieniądze proszę kierować do Administracji „Myśli Narodowej": Warszawa, Jerozolimska 17 przekazami pocztowemi lub czekami P. K. O. — konto „Myśli Narodowej" nr. 3 105 (z oznaczeniem, na co i podaniem swego adresu). Łączyć można tę operację z przesyłką prenumeraty na „Myśl Narodowa".

Zygmunt Wasilewski, redaktor „Myśli Narodowej".

„MYŚL NARODOWA" w ostatnim swoim nrze (38) przynosi: artykuł wstępny J. Giertycha o tem czy Polska może być państwem dwunarodowem. Szerokie horyzonty i duża skala porównań Giertycha sprawiają, że artykuły jego czyta się z wielką satysfakcją. Bardzo interesująco pisze o przemianach społecznych w Polsce XIX w. K. S. Frycz. W dyskusji o konieczności oczyszczenia języka polskiego z różnego rodzaju żargonu bierze udział prof. Władysław Tarnawski. P. Fel. Lach drukuje dalszy ciąg swojej bardzo pouczającej rozprawki p. t. **„Mickiewicz a mord rytualny"**. Uzupełnia numer częściowo skonfiskowany felieton Zygmunta Wasilewskiego, recenzje z literatury i sztuki, sprawozdania naukowe i dobra „ofensywa" A. Nowaczyńskiego o zjeździe bolszewickich pisarzy w Sowietach.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Ruchem energicznym spuścić w dół...

„Głos niższych Funkcjonarjuszów i Pracowników Państwowych" (nr. 8) zamieszcza artykuł na temat przymusu oddawania ukłonów służbowych. Artykuł ten zamieszczamy w całości:

„W okresie kryzysu i ogólnej depresji życiowej na biurko redakcji przynosi poczta niewesołe wiadomości z życia czytelników. Wśród powodzi utyskiwań znalazł się jeden okólnik, świadczący, że i w tym okresie ciężkim nie brak jest dowcipu niektórym referentom personalnym.

Okólnik ten brzmi:

„Niżsi funkcjonarjusze państwowi, używający munduru służbowego, obowiązani są do oddawania ukłonów swoim przełożonym, oraz do oddawania wzajemnych ukłonów innym podległym funkcjonarjuszom skarbowym, według zasad przyjętych dla szeregowych siły zbrojnej Państwa. W dalszym ciągu znajdują się szczegółowe przepisy, odnoszące się do samego ukłonu. Okólnik kończy się słowami: „Po oddaniu ukłonu należy prawą rękę **ruchem energicznym** spuścić w dół".

My osobiście nic nie mamy przeciw temu... spuszczaniu ruchem energicznym w dół.

Kartele znów się mnożą

Jak się dowiadujemy, przed kilku dniami powstał **Związek fabrykantów tutek i bibułek papierosowych**, do którego w chwili obecnej przystąpiło 11 fabrykantów. Pozatem Związek posiada szereg deklaracyj przystąpienia ze strony fabryk prowincjonalnych.

Ponadto powstała w Warszawie Międzyzwiązkowa Komisja Handlu hurtowego **gałęzi papierniczo-piśmienniczej**, mająca na celu obronę interesów hurtu.

Czy te nowe kroki kartelowo-organizacyjne wpłyną na ceny danych towarów, to okaże najbliższa przyszłość.

Podpisywać imieniem i nazwiskiem

Dyrekcja Banku Polskiego w Warszawie rozesłała okólnik do wszystkich swoich oddziałów prowincjonalnych, w którym wyjaśnia, że należy honorować tylko te weksle, które będą podpisywane pełnem imieniem i nazwiskiem akceptantów wystawców weksli własnych oraz żyrantów.

Niedyskretne pytania żyrardowskie

Afera **żyrardowska** nie schodzi z łamów dzienników a co ważniejsze zatacza coraz szersze kręgi. Wprawdzie dzienniki sanacyjne starają się ją zaślinić jakąś „sensacją" w „Głosie Lubelskim", wszyscy jednak zdają sobie sprawę z tego, że jest to zwykły **manewr odwrócenia** uwagi od własnej cuchnącej gnojówki.

Jak obecnie wychodzi na światło dzienne, rząd wytoczył swego czasu **„Żyrardowowi"** powództwo cywilne o zwrot sum, wyłożonych na odbudowę zakładów fabrycznych w okresie zarządu państwowego. Sądy koronne powództwo to **uznały w sumie przeszło 1 miljona** franków szwajcarskich. Drugi proces rządu przeciw „Żyrardowowi" dotyczył nowej **emisji akcyj żyrardowskich**. Pierwszeństwo w nabyciu tych akcyj mieli, jak zwykle, posiadacze dawnych, z których bardzo wielu zaginęło podczas wojny i rosyjskiej rewolucji. Otóż p. dyrektor Boussac wypuścił a następnie **skupił** przez podstawionych ludzi **nowe akcje**, zapewniając sobie w ten sposób bezwzględną większość w posiadaniu i zarządzie „Żyrardowa". Do tego czasu grupa p. Boussaca posiadała większość względną, wynikającą z nieobecności wielu akcjonarjuszów. Rząd w tę sprawę wkroczył i wygrał.

Obecnie stawiane są pytania, **jak powyższe wyroki zostały wykonane?** Czy „Żyrardów" zapłacił miljon franków i czy oddał nieprawnie nabyte akcje? Te dwa pytania stawia „Robotnik".

Brzmią one:

— „1) Istnieje umowa w sprawie żyrardowskiej z dn. 12 sierpnia 1932 r. Zawierać ją miał p. sen. J. Targowski, przebywający podówczas w Paryżu w jakimś bardzo nieokreślonym, urzędowym czy półurzędowym, charakterze, w roli specjalnego wysłannika do spraw finansowych — rzecz prosta, na koszt skarbu państwa. W kołach tzw. mniejszości polskiej akcjonarjuszy Żyrardowa twierdzą, że tamta umowa:

1) wprowadziła redukcję należności od Boussaca (w stosunku do skarbu państwa) do minimalnych rozmiarów;

2) decydowała o zdobyciu przez Boussaca większości kwalifikowanej akcji, której to większości kwalifikowanej p. Boussac uprzednio nie posiadał;

3) legalizowała w ten sposób ,wszechwładztwo" p. Boussaca w Żyrardowie.

Otóż należy wyjaśnić, czy kolportowana dość szeroko wiadomość o sensie tamtej umowy tak, jak streściliśmy ją przed chwilą, odpowiada dokładnie rzeczywistości?

II) Czy naprawdę p. J. Targowski zawierał, względnie prowadził rokowania o zawarcie owej umowy z roku 1932?

Wszak p. Targowski był poprzednio i to bodaj bardzo niedawno przed wyjazdem do Paryża członkiem zarządu zakładów żyrardowskich z ramienia akcyj p. Boussaca, jako przedstawiciela większości. Czy to jest tytuł do prowadzenia rokowań, mających chyba na celu osłabienie, nie wzmocnienie, pozycji p. Boussaca? Czy istotnie p. Targowski podjął się w r. 1932 ta takiej misji, i jeżeli tak, to kto mu tę misję powierzył?"

No... więc teraz... odpowiedź..

Pod bramą stanisławowskiej Izby Rzemieślniczej

Obecny skład Izby Rzemieślniczej w Stanisławowie przedstawia się następująco: Z wyborów do Izby Rzem. weszli Täuber Wolf, krawiec, Hrycak Antoni kowal, Wenzel Mieczysław stolarz, Feuerstein recte Drucker Hersz rzeźnik, Hałat Wiktor wędliniarz, ze Stryja: Dubrawski Włodzimierz fryzjer i Sauerbrunn Salomon piekarz. Z Kołomyji: Domiszewski Marcin ślusarz i Bieger Leon krawiec. Mianowani przez min. przemysłu i handlu: Pozowski Marjan introligator, Jakubowski Ignacy ślusarz, Kramarczyk Michał cukiernik, poseł BB, dr. Seidler Teodor adwokat, inż. Tyski Jerzy dyr. szkoły przemysłowej. Mozes Izrael Seibald, prezes „Jad Charuzim".

O akcji manewrowej, przed wyborami do prezydjum Izby Rzem. w Stanisławowie pisaliśmy już, obecnie panuje na zewnątrz niezmącona cisza. Wybory prezydjum odbędą się dopiero w październiku. Widocznie współpraca sanacyjno - żydowska musi nabrać sił, przed główną batalją. A więc czekajmy...

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5,17—5.16 zł. Giełda prywatna 5,18—5.18 3/4 Dolary zł. notowano 8.92—8.94 zł., funty szterl. 26.50—26.55 zł. frank franc. 34.95 zł. frank szwajc. 1.72 zł., frank belg. 24.66 zł. gulden holend. 3.58 zł., korona czeska 22.00 zł., lej rum. 40.00 zł., lir włoski 45.80 zł. marka niem 1.95—1.96 szyling austr. 99—99 i pół zł., rubel złoty 45.80—46.00 zł.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na giełdzie obroty w pszenicy, jęczmieniu, mące oraz otrębach.

Dla pszenicy większe zainteresowanie, przy cenach nieco wyższych.

W innych artykułach utrzymują się ceny na dotychczasowym poziomie.

Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne.

Ceny paritas Podwołoczyska	**od do**
Pszenica dworska	17,00—17,50
Pszenica zbiorowa	15,50—15.75

Inne kursy niezmienione.

Giełda pieniężna.

Usposobienie nadal ospałe.

Dolar poza giełdą około zł. 5 18 i pół.

Giełda nabiałowa

Masło formowane, hurt 2.20 zł., detal 2.60 zł., masło blokowe hurt 2.— zł., detal 2.40 z.. masło kuchenne hurt 1.80 zł., detal 2.20 zł. Ser trapistów hurt 1.65 zł.; detal 2.40 zł. Kopa jaj 2.80 zł., sztuka 5½ gr. Mleko hurcie 16 gr., w detal 18 gr., we flaszkach 20 gr.

Giełda warszawska.

Warszawa. 6. IX. 1934

3 proc. poż. budowiana	—·—
4 proc. poż. inwestycyjna	118·—
4 proc. poż. inwest. seryj.	—·—
5 proc. poż. konwersyjna	65·25
5 proc. poż. kolejowa	—·—
6 proc. poż. dolarowa	70·63
4 proc. poż. dolarowa	52·75
7 proc. poż. stabilizacyjna	72·50
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgja	124·08	Praga	21·97
Gdańsk	172·05	Stockholm	—·—
Holandja	358·—	Szwajcarja	172·60
Londyn	26·11·	Włochy	45·33
N. Jork	5·22·	Berlin	208·25
Paryż	34·87·		

Giełdy zagraniczne

Londyn. 6. IX

N. Jork	5·00 5	Zurych	15·13·
Paryż	74·90	Praga	118·50
Berlin	12·51·	Budapeszt	
Amsterdam	7·28·50	Bukareszt	
Bruksela	21·05·	Wiedeń	26·50
Rzym	57·56	Warszawa	26·18

Paryż. 6. IX

Londyn	74·85·	Praga	63·—
N. Jork	14·97·	Bukareszt	15·15
Bruksela	355·75	Wiedeń	
Rzym	130·15	Berlin	5·97·
Zurych	495·	Warszawa	
Amsterdam	1027·25		

PIOTR FREUCHEN 72

ESKIMOS

Autoryzowany przekład Ireny Łozińskiej

„Pozostanę dla ciebie", powiedział Maia. „Będę czekał na statek ale tęsknię za swoimi chłopcami i tęsknię za mojemi kobietami. Czyż może powodzić im się dobrze, gdy mnie niema? Czy nie wolno mu pojechać tam, zdobyć dla nich mięso i powrócić? Saitok jest złym łowcą, może nie mają już pożywienia?"

„Nie, Mała, nie wolno ci odjechać. Musisz u mnie pozostać. Wierzę twojemu słowu. A twoje dzieci nie zaznają głodu. Wyszlę tam sanie z prowiantami i strzelbę dla Orsokidoka, żeby mógł wszystkich wyżywić. Późniei wszystko ułoży się całkiem inaczej.

Make wiedział dobrze, że Eskimosów chciano oduczyć od wzajemnego mordowania się i nauczyć sprawiedliwości, a sprawiedliwością rozumiano wtłaczanie tych nieznanych ludzi w ramy prawa, którego duch jest im obcy. Mala ma być pierwszą ofiarą, a o nim za to zaszczytna wzmianka w policyjnych raportach Sierżantowi Make ciężko było na duszy. Przeklęte życie; musi być katem człowieka, który jest więcej wart od niego samego.

* * *

Inspektor policji chodził po swoim biurze tam i z powrotem. Był wściekły. Tego było już zawiele. Codziennie anonimy, listy pełne gróźb.

Kiedy w jesieni powrócił z nad zatoki Hudsona, gdzie rozesłał Make'a i gdzie doniesiono mu o potrójnem morderstwie, otrzymał pochwałę i przyrzeczenie że przy najbliższej sposobności będzie awansował. Jednak spotkał go zawód i dlatego wkrótce doszedł do przekonania, że powinien **był** pozostać na północy, przeprowadzić osobiście śledztwo, poszukiwania i przywieźć mordercę do kraju. W takim razie byłby z pewnością zaraz awansował.

Ale niedługo się martwił, gdyż zaraz po jego powrocie wybuchła groźna rewolta. Zdemaskowano katolickiego księdza, który, jak się okazało. był oszustem i mordercą. A gdy skazano go na śmierć, zaczęły się zamachy na sędziów przysięgłych. A więc tu miał jednak o wiele większe szanse. Inspektor, ze zwykłą sobie niepohamowaną namiętnością rozpoczął walkę. Wykrył wszystko i zapełnił więzienia, ale równocześnie zyskał wielu wrogów.

Przed trzema tygodniami pod schodami jego domu eksplodowała maszyna piekielna. Przed tygodniem był zamach na niego, a codziennie przychodziły stosy anonimowych listów, grożących śmiercią. Jednak nie przerażały go te listy, podniecały raczej; tych tchórzów również potrafi dosięgnąć. Cóż go obchodził spór Francuzów z Anglikami, katolików z protestantami? Przecież wszyscy widzą, że on spełnia tylko swój obowiązek. A jego przełożeni nie będą mogli dłużej zwlekać z awansem. Za taką pracę należy mu się nagroda.

Gwizdnęła kula. Inspektor zerwał się z krzesła. Prawdopodobnie ktoś strzelił z okna, położonego naprzeciw. I tym razem ominęła go kula, ale często dawał przykrego wrażenia grożącego mu niebezpieczeństwa.

Natychmiast wysłano policjantów, ale były to daremne usiłowania, zamachowiec znikł. Żadnego śladu. Pozostało tylko napisanie raportu.

*

Nadkomisarz spacerował po pokoju. Spokojnie i poważnie.

„Kochany inspektorze", powiedział. „Pan wie, że cenimy pańskie zdolności i energię. Ale pan niepotrzebnie narażał się wciąż na niebezpieczeństwo. Jest pan chwilowo tak znienawidzony, że zdaje mi się, iż najlepiej będzie jeżeli pan zniknie stąd na pewien czas. Jakby się pan zapatrywał na podróż na daleką północ? Chcielibyśmy wysłać pana do fortu Nelsona. Stamtąd mógłby pan saniami pojechać do stacji policyjnej w Fullerton i zająć się tam sprawą owego morderstwa. Jest to praca pioniera, która może pana okryć sławą. Sierżant Make z pewnością już schwytał mordercę, pan tylko przesłucha go i poleci uczynić, co uzna za stosowne. A w lecie będzie pan mógł powrócić statkiem; do tego czasu uspokoi się tutaj. Będzie to pewnem ułatwieniem dla pana i dla nas, jeżeli pan pozostanie tam przez jakiś czas. Proszę dobrze zrozumieć, kochany inspektorze: decyzja zależy tylko od pana, ale radzę dobrze się zastanowić nad tą propozycją. To tylko dla pańskiego dobra".

Inspektor namyślał się przez chwilę. Był przyzwyczajony decydować się szybko. Widział, że jego przełożony ma rację.

„Zgadzam się, sir. Mogę jeszcze dziś wieczorem odjechać do Winnipeg, tam łatwo znajdę okazję do The Pas, a dalej na północ, pojadę pocztowemi saniami. Przypuszczam, że zastanę tam już pocztę sierżanta Make'a z północy, więc będę mógł jechać dalej, wracającemi saniami pocztowemi. Sir! To doskonały plan. Niemam z kim się żegnać. Zanim pełnomocnictwo i akredytywa zostaną podpisane, będę gotów".

W dwie godziny potem, inspektor siedział w wagonie, zdążającym do Winnipeg. Po dwóch tygodniach znajdował się na drodze, prowadzącej do The Pas. W dwa miesiące potem, gdy zima miała się ku końcowi zdążał do fortu Nelsona saniami Indjan, a w końcu na nartach.

Przyjęto go życzliwie, jak to zwykle bywa na północy. Poczta jeszcze nie nadeszła, ale oczekiwano jej codziennie, a inspektor tymczasem wypoczywał po wyczerpującej nerwy pracy i po trudach ciężkiej podróży.

C. d. n.

Cztery miljony ograniczonych głupców

Oto epitet jakim obdarzył Hitler swoich przeciwników

PROGRAMOWE ORĘDZIE

NORYMBERGA, 5. 9. (PAT). Dziś na otwarciu kongresu partji narodowo-socjalistycznej odczytane zostało programowe orędzie kanclerza Hitlera. W orędziu tem kanclerz Hitler oświadcza, że wobec utrwalenia władzy narodowych socjalistów w państwie niemieckiem w ciągu ubiegłego roku, uważać należy rewolucję narodowo-socjalistyczną za ukończoną. Rewolucja, głosi dalej orędzie, nie może być zjawiskiem bezustannem, jeśli nie ma doprowadzić do anarchji. Rewolucja nie może również zrealizować programu, lecz wyzwala ona siły służące programowi.

Zwracając się ostro przeciwko elementom niezadowolonym krytykującym taktykę kierownictwa partji, Hitler zapowiada, że rząd jego ma niezłomną wolę utrzymać się przy władzy i przed nikim nie skapituluje. Forma jaką otrzymały obecnie Niemcy, obliczona jest na tysiąclecia, a stanowisko zajęte przez armję, jako jedynego przedstawiciela sił zbrojnych w Niemczech, wobec nowego stanu rzeczy gwarantuje trwałość tego ustroju na czas nieograniczony. Zdaniem kanclerza, 4 miljony głosów, oddanych w ostatnim plebiscycie przeciwko ustawie o połączeniu urzędu prezydenta i kanclerza Rzeszy, pochodzą od „frondy elementów destrukcyjnych, lub od ograniczonych głupców". Wszelkie próby podjudzania do aktów gwałtu wobec kierownictwa ruchu narodowo-socjalistycznego lub wobec państwa zostaną w zarodku zdławione.

ZASADY „POKOJU I PRZYJAŹNI"

Przechodząc do polityki zagranicznej, orędzie przypomina, że rząd proklamował wobec całego świata zasady pokoju i przyjaźni nawet w stosunku do tych, którzy przez 15 laty byli wrogami narodu niemieckiego i że Niemcy zdając sobie sprawę z następstw nowej wojny która mogłaby doprowadzić tylko do komunizmu, uczynily ze swej strony wszystko dla oczyszczenia atmosfery w stosunkach z innemi narodami. Jeśli na apel Niemców odpowiadano często milczeniem, to jednak Niemcy rozumieją, że nie narody chcą wojny, lecz „małe kliki podżegaczy" robiących na wojnie interesy. „Dlatego więc nie tracimy nadziei że głos nasz zostanie wkońcu zrozumiany, podobnie jak nie chcieliśmy pozostawić żadnej wątpliwości, że dzisiejszy naród niemiecki zdecydowany jest wszelkiemi środkami bronić swej godności, niezawisłości i wolności. Nie wyrzekniemy się nigdy praw, których wielkie narody nie mogą się wyzbyć. Wychodząc z tego przekonania, Niemcy musiały się wycofać z tych instytucyj, które nie chciały uznawać ich jako równouprawnionego mocarstwa".

W zakończeniu orędzie wymienia jako najważniejsze zadania partji przedewszystkiem wzmocnienie spoistości wewnętrznej poszczególnych formacyj oraz oczyszczenia partji z żywiołów, odmawiających ślepego posłuszeństwa i bezwzględnej wierności i lojalności kierownictwu partji.

Obrady episkopatu Polski

WARSZAWA, 5. 9. (Tel. wł. G.). Dziś rozpoczęły się w Częstochowie na Jasnej Górze obrady zjazdu księży biskupów z całej Polski.

O zwiększenie liczby profesorów na Wyższych Uczelniach

WARSZAWA, 5. 9. (Tel. wł. G.) W związku z układaniem projektów nowych preliminarzy budżetowych na rok 1934/35, zgłosiły wyższe uczelnie do Ministerstwa Oświaty szereg wniosków o zwiększenie listy profesorów. Uniwersytet warszawski domaga się powiększenia liczby profesorów na wydziale humanistycznym, wskazując na dużą liczbę słuchaczy tego wydziału. Politechnika warszawska wystąpiła o przyznanie kredytów na rozbudowę laboratorjów naukowych.

Dekret oddłużeniowy wyjdzie w październiku

WARSZAWA, 5. 9. (Tel. wł. G.) Rolnicy oczekują z niecierpliwością na ostateczne załatwienie sprawy t. zw. oddłużenia i na ukazanie się odpowiedniego dekretu, który zapowiedział w swojej mowie premier Kozłowski. Jak się okazuje prace nad tym dekretem nie są jeszcze ukończone. Projekt nie przeszedł ani przez komitet ekonomiczny, ani przez Radę ministrów tak, że ukazania się dekretu nie należy spodziewać się wcześniej, niż w końcu września, a może nawet w październiku.

„Pe Pe Ge" prosi o uchylenie nadzoru

WARSZAWA, 5. 9. (Tel. wł. G.) Podjęte zostały rokowania w sprawie uchylenia nadzoru sądowego nad największą fabryką gumową w Polsce, Zakładami „PePeGe" w Grudziądzu. Posiadacze większości akcji dążą do zawarcia ugody z wierzycielami przez pokrycie 40 proc. zobowiązań. Część długów „PePeGe" ma być pokryta nową emisją akcji.

Chciał zatrzymać kolejkę

WARSZAWA. 5. 9. (Tel. wł. G.) Dziś około godz. 4 nad ranem zdarzył się w Piasecznej pod Warszawa niezwykły wypadek. Jeden z miejscowych robotników, 40-letni Mikołaj Przeździecki będąc w stanie nietrzeźwym za łożył się z kolegami, iż zatrzyma pociąg kolejki. Zakład stanął o trzy butelki wódki. Gdy na torach ukazał się pociąg Przeździecki stanął na szynach Maszynista nie zdążył w czas zahamować i parowóz odrzucił Przeździeckiego na odległość 4 m. Silnie potłuczonego i nieprzytomnego odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala.

Nadzieje francuskie na Rosję

WARSZAWA, 5. 9. (Tel. wł. G). Z Paryża donoszą: Wyrazem nadziei jakie znaczna część opinji publicznej we Francji pokłada w zbliżeniu do Rosji jest m. in. artykuł pani Tabouis w radykalnym „Oeuvre". Pani Tabouis zapewnia, że wobec trudności, jakie zaszły na gruncie zrealizowania paktu wschodniego trudności przeważnie ze strony polskiej i niemieckiej. Francja doszła do przekonania, że w stworzeniu Locarna Wschodniego można ostatecznie obejść się bez krajów bałtyckich, bez Niemiec i bez Polski, ponieważ współpraca francusko - rosyjska wystarczy, by zapewnić Europie trwałe gwarancje pokoju.

Resztę swego artykułu poświeca p. Tabouis „wykazaniu" przemożnej roli, jaka od 200 lat odgrywa 170-miljonowy naród rosyjski w polityce europejskiej. Ostrzega ona przytem, że należy spieszyć się, gdyż istnieje w samej Rosji silny prąd wojskowy, pchający ku zbliżeniu do Niemiec. Ostrzega ona również Polskę, by nie dostarczała zbytnich powodów do niezadowolenia „wielkiemu państwu sąsiedniemu".

Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Japonją a Z. S. S. R.?

WARSZAWA, 5. 9. (Tel. wł. G.). Z Wiednia donoszą: Korespondent moskiewski „Neues Wiener Journal" przekazał swemu dziennikowi następujący telegram:

„Otrzymałem z najbardziej poinformowanych źródeł wiadomość, że na posiedzeniu „Politbiura" (Centralny Zarząd Partji Komunistycznej) była omawiana sprawa odwołania ambasadora sowieckiego z Japonji. O ile polityka japońska się nie zmieni, stosunki dyplomatyczne między obu krajami zostaną zerwane".

Nie prowadzili rokowań

TOKIO, 5. 9. (PAT). Agencja Rengo donosi, iż japońskie ministerstwo spraw zagranicznych zaprzecza kategorycznie pogłoskom, wedle których ambasador japoński w Moskwie, Ota, konferował ostatnio z zastępcą komisarza spraw zagranicznych, Stomoniakowem i że przy tej okazji przedłożył mu projekt uregulowania incydentów granicznych między Związkiem sowieckim a Mandżurją.

Nowe sukcesy polskich lotników

Kpt. Bajan powiększa zapas punktów

WARSZAWA, 5. 9. (PAT). W dniu dzisiejszym samoloty biorące udział w Challenge'u poddane były próbie, ostatniej już przed startem do lotu okrężnego, — zużycia paliwa, na trasie około 600 km. Do wieczora nie ukończono jeszcze obliczenia ilości punktów zdobytych przez samoloty w tej próbie.

Według przypuszczeń, najlepsze miejsce pod względem ekonomji w zużyciu paliwa, zdobyły nasze RWD 9. Kpt. Bajan będący na pierwszem miejscu w ogólnej punktacji, zdobył w tej próbie, jak się zdaje, ok. 80 punktów. Buczyński także ok. 80 pkt., Balcer na PZL 26 — 77 pkt., Czech Anderle na RWD 9 — 55 pkt., Seideman na Fieselerze 54 pkt., Hubrich na Fieselerze 53 pkt.

Ponadto nasz zawodnik Płonczyński na RWD 9 odbył dziś próbę szybkości minimalnej, zdobywając bardzo dobrą liczbę punktów — 73. W ten sposób Płonczyński, po dotychczasowych próbach, jednak bez punktacji w próbie zużycia paliwa, ma 892 punkty, to jest tyle, ile Karpiński, który zajmuje drugie miejsce za Bajanem. Zatem trzy pierwsze miejsca są jak dotychczas w ręku naszych pilotów.

Stan wody na Wiśle i dopływach

KRAKÓW. Stan wody na Sole na wodowskazie w Żywcu wynosił dziś o godzinie 6 rano 51 cm. ponad normalny na Skawie w Wadowicach o godzinie 5 rano 105 cm. Na Dunajcu o godzinie 5 rano nastąpiła kulminacja przy stanie wody 166 cm. Na Wiśle wody opadają. Wodowskaz w Krakowie wskazuje plus 86 cm., w Karsach 244 cm.

WARSZAWA. Stan wody na Wiśle w Zawichoście w dniu 5 bm. o godzinie 11 wynosił 312 cm. ponad normalny. W Zabełczu i Janiszowie powiatu iłżeckiego łąki i pola niżej położone są częściowo zalane. Ludność i robotnicy zasypują wyrwy w grobli powstałe po ostatniej powodzi. Woda zalewa rezerwy materjałowe po nowo usypanym wale.

KIELCE. Woda na Wiśle w powiecie Pińczowskim podniosi się. Woda zalała łąki i pola kilku wsi, oraz uczyniła szkody na szosach. W związku z grożącym przyborem wody, wydane zostały zarządzenia przygotowawcze do ewakuacji ludności.

Holandja również przeciw Sowietom

HAGA, 5. 9. (PAT). Holenderskie urzędowe biuro prasowe komunikuje, że nie należy się spodziewać, iż Holandja będzie głosowała za dopuszczeniem Sowietów do Ligi Narodów. Pytanie, czy Holandja będzie głosowała przeciwko, czy też wstrzyma się od głosowania, pozostaje na razie bez odpowiedzi.

Spotkanie Litwinowa z Beneszem

PRAGA, 5. 9. (PAT). Czechosłowackie Biuro Prasowe donosi: W Marjańskich Laznach odbyło się spotkanie Litwinowa z Beneszem, podczas którego wymieniono poglądy na ogólną sytuację polityczną w związku z paktem wschodnim i z nadchodzącą sesją Ligi Narodów.

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Sprawa Orzechowski contra Drojanowski

(s) Wczoraj przed sędzią apelacyjnym r. Laskowskim toczyła się rozprawa z oskarżenia apelacyjnego b. dyr. Targów Wschodnich Orzechowskiego przeciw prezydentowi miasta p. Drojanowskiemu. Tłem rozprawy była obraza czci, jakiej się dopuścić miał p. Drojanowski w stosunku do p. Orzechowskiego, gdy stawał w sporze cyw. w charakterze świadka. W pierwszej instancji na skutek skargi p. Orzechowskiego p. Drojanowski został uwolniony.

Wczorajsza rozprawa przyniosła p. Drojanowskiemu również wyrok uwalniający. Obrońca p. Orzechowskiego dr. Landau stanął na rzeczowem stanowisku, że świadek, zeznający przed sądem, skoro dopuści się obrazy stron, winien być pociągnięty do odpowiedzialności za swój czyn. Sąd pierwszej i drugiej instancji stanął na wręcz przeciwnem stanowisku, twierdząc, że prawo to nie przysługuje stronie prywatnej, lecz wyłącznie tylko prokuratorowi.

Prez. Drojanowskiego bronił adw. dr. Dwernicki. Adw. Landau imieniem swego klienta wnosi kasację.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

Polskie Prawo Przemysłowe

najnowszy tekst, obejmujący rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7-go czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem, wraz z wszystkiemi zmianami i uzupełnieniami, włącznie z wielką

nowelą z dnia 10 marca 1934

obszerny i wyczerpujący komentarz, orzecznictwo Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz zarządzenia interpretacyjne władz centralnych.

Opracowali:

Dr. Stanisław Klusek naczelnik wydziału Zarządu Miejskiego w Poznaniu
Wawrzyniec Gaertner kierown. biura

Wydanie drugie - 312 stron — Cena złotych 9,— z przesyłką pocztową zł 9,50; za zaliczką zł 10,30

Zamawiać należy u wydawcy:
„PAR“ Polska Agencja Reklamy Franciszek Krajna w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 11
lub
w administracji naszego pisma.

Ceny zniżone

MEBLE

sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca EDWARD

KLEBAN 703

Lwów. pl. Czarneckiego 2. — Tel. 70-45.

MEBLE

pierwszorzędne wykonanie. **Jadalnie, Sypialnie, Gabinety, Pokoje** kombinowane, **Tapczany, Kluby,** nowoczesne fotele, materace i dekoracja wnętrz po cenach niebywale niskich poleca **Wiedeńska wytwórnia JANA ORTNERA** LWÓW, SYKSTUSKA 41 — Telefon 92-79. 1055

SZCZOTECZKI DO ZĘBOW w wielkim wyborze poleca **„BARWA“ Sp. z o. L. HOSZOWSKI,** LWÓW, Akademicka 3, tel. 6-69. 1553



poleca: Dzieła naukowe w językach obcych. Powieści. Książki dla dzieci i młodzieży. Dzieła pedagogiczno-dydaktyczne. Czasopisma zagraniczne. Żurnale mód. Prenumerata i sprzedaż oddzielnych zeszytów. 16501

Towary Bławatne **Wełny, jedwabie, płótna, pościel** Największy wybór Najniższe ceny 1236 **Fr. ORZECHOWSKI** Telefon 25-55 Lwów, Rynek 29.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Spólniczki

do prowadzenia kuchni z kapitałem niedużym poszukuję. Lwów, Arnyka 6 parter prawy. 24603

Kupna

Kupię

futro karakułowe okazyjnie używane. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Futro“. 24671

Sprzedaż

Fortepian

Schweighofera palisandrowy, dobrze utrzymany sprzedam. Lwów, Piekarska 15 Bartoszewski. 24661

Styki

wyścigowe angielskie od 18 zł. 12 gatunków

Walichiewicz Lwów, Kopernika 2. 1442

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródła, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia. Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 241

Cmentarz

Janowski dwa miejsca w grobowcu sprzedam. Lwów, Szewczenki 7. 24672



Najtańsze, najlepsze obuwie poleca najstarsza firma katolicka

L. T. Skrzypek Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Handełes

nie zapłaci tyle za używane ubrania, palta, buciki itp. przedmioty — ile zapłaciłby bezpośredni nabywca — konsument tych rzeczy. Jedno lub dwa ogłoszenia (do 10 słów 30 groszy) w niniejszej rubryce da Ci moc nabywców — na sposób zachodnio-europejski. 24646

Mieszkania

W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

4-pokojowe

parterowe mieszkanie, duży przedpokój, osobny ogród, garaż-stajnia, w willi przy ul. Herburtów 1 do wynajęcia od 1 października. Informacje 7-55.

Poniatowskiego 11

naprzeciw parku Targów Wschodnich, czteropokojowe, pełny komfort, słoneczne mieszkanie w parterze do wynajęcia od października. Tel. 63-53. 24681

Mieszkanie

trzy, względnie czteropokojowe, słoneczne, z komfortem, w willi, wśród ogrodów, niedrogo, do wynajęcia od 1 października. Oglądać od 4—6, Lwów, Grochowska 9. 24593

3 pokoje

kuchnia komfort słoneczne do wynajęcia Lwów, Snopkowska 27. 24551

6 pokoji

do wynajęcia komfort. Lwów, Romanowicza 3 wiadomość u właściciela. 24207

5 pokoi

kuchnia komfort słoneczne do wynajęcia. Telefon 60-60. 24553

Inżynier

poszukuje trzech pokoi komfort pierwsze piętro parter komfort od października tel. 92-73 Lwów 24662

Mieszkanie

3-pokojowe Grodzickich 11, 5-pokojowe Wincentego Pola 5 zaraz do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy. 24666

3—2 pok. 85·—

(kuchnia) bez komfortu wynajmę. Lwów, Dwernickiego 46 11—13. 24673

3 pokoje

kuchnia wynajmę. Lwów, Grodecka 89/II. 24676

Urzędnik

państwowy poszukuje pokoju z kuchnią. Wiad. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Tita“. 24601

2 pokoje

z przedpokojem i kuchnią, słoneczne — pokój i kuchnia, słoneczne, oraz w parterze 3 pokoje i kuchnia, lokal na sklep, lub restaurację, wędlinarnię, słoneczne, korzystnie do wynajęcia. Wiadomość Budziszewski, Lwów, ul. Pasieczna 28, przy parku Łyczakowskim. 24605

Do wynajęcia

Mieszkanie 3 pokojowe pełny komfort Lwów, Grochowska 1. 24598

3 pokoje

przedpokój, łazienka, kuchnia, wysoki parter Lwów, ul. Trzeciego Maja 4. Dozorca wskaże. 24607

4 pokoje

przynależności, komfort wynajmę katolikom Lwów, Reja (boczna Piekarskiej). 24610

2-pokojowe

mieszkania od zaraz. trzypokojowe od 1 października do wynajęcia komfort, centralne ogrzewanie. Czynsze zniżone. Lwów. „Własna Strzecha“ Nad Jarem 1. Informacje u dozorcy. 24631

4-pokojowe

mieszkanie słoneczne Lwów, Hoffmana 5 oglądać między 11—12. 24636

Pokój

kuchnia przedpokój, komfort wynajmie gospodarz Lwów, Janowska 31. 24617

Pokoje umebl.

Pokój

kawalerski (garsoniera) umeblowany, z a r a z do wynajęcia Lwów, Filipówka 2 parter telefon 96-95. 24678

2 pokoje

dla starszych osób wynajmę. Lwów, Wyspiańskiego 23 parter. 24675

Komfortowy

pokój umeblowany, oddzielny, łazienka. Lwów, Chodkiewicza 9 m. 12. 24669

Pokoje

umeblowane z utrzymaniem wynajmuje rodzina ziemiańska — pełny komfort — blisko Politechniki, gimnazjów — Lwów, Teresy 12 parter telefon 94-26. 24663

Pokój

umeblowany Lwów, Zyblikiewicza 29/II. 24674

Duży

pokój umeblowany. łazienka, telefon, osobne wejście. Głowińskiego 17 m. 33. 24557

Pokój

z balkonem słoneczny, wejście z klatki schodowej ul,. Pasieczna 28 przy parku Łyczakowskim. 24604

Technik

poszukuje pokoju jednoosobowego, niedrog., niedaleko Politechniki. Listy Kurjer Lwów. Zimorowicza 10 „Technik“. 24620

Pokój

do odnajęcia przy rodzinie. Lwów, Zulińskiego 5 drzwi 2 24628

Pokój

dla 2 pań z wiktem (fortepian) Lwów, Mochnackiego 28 parter 24633

Pokój

dla panienek, utrzymanie. Lwów Długosza 7 drzwi 7. 24643

Pokój

wspólny, utrzymanie studentom lub akademikom. Lwów, Hoffmana 26 m. 5. 24644

Pokój

umeblowany komfortowo, wejście z klatki łazienka, telefon 6-52 willa Lwów, Janowska 31 gospodarz, niedrogo. 24656

Lokale

3 lokale

na warsztat w podwórzu każdy z osobna do wynajęcia. Lwów, Trzeciego Maja 4. — Dozorca wskaże. 24606

Obszerny

lokal przemysłowy do wynajęcia. Lwów, ul. Janowska 31 Tel. 40—26, przedpołud. 24464

Poszuk. pracy

Gospodyni

inteligentna zajmie się gospodarstwem u osób samotnych. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Wrzesień“. 24590

Urzędniczka

z praktyką i pisaniem na maszynie poszukuje posady w notarjacie — lub innej pod „Dobre świadectwo“ do Admin. Kurjera Lwów, Zimor. 10. 24609

Nauczycielka

lat 23 z praktyką — referencje pierwszorzędne, poszukuje guwernerki w domach katolickich miejscowość obojętna. Oferty do Adm. Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Powołanie“ 24618

Społeczne

biuro pośrednictwa pracy poleca pielęgniarki. bony, kucharzy, kucharki, pokojówki oraz wszelką służbę domową za minimalną opłatą Lwów, Lindego 1 10. Tel 3-24. 24639

Absolwentka

seminarjum poszukuje posady do dzieci lub lekcyj ewentualnie posady kasjerki do sklepu. Listy pod „Seminarzystka“ Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 24640

Inteligentna

lat 30 dobrze gotująca szuka pracy u samotnych lub probostwo, Lwów, św. Michała 8 m. 4. 24651

Nauczycielek

z konwersacją francuską poszukuje Biuro Marji Rechter Lwów, Kochanowskiego 37 24659

Kucharka

dochodząca poszukuje pracy za skromnem wynagrodzeniem. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „J. S. 33". 24648

Inteligentna

osoba miede, poszukuje posady, zna się dobrze na szyciu i gospodarstwie domowem, lubi także bardzo dzieci, świadectwa długie, polecenia bardzo dobre. Łaskawe zgłoszenie pod „Uczciwa". 24686

Sprzedaże

Odkurzacz

elektryczny „Rotarex" sprzedam okazyjnie „Eko" Lwów, Sykstuska 29. 24688

Pianina

Fortepiany pierwszorzędne sprzedam bardzo tanio. Skleniarski, Lwów, Kopernika 26. 24685

Lokale

Tani lokal

parterowy 3 pokoje, sala — kuchnia na różne przedsiębiorstwa, stowarzyszenia — biura. Lwów, Batorego 32. 24684

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszcza my do 15 słów bezpłatnie

Służąca

do wszystkiego dobrze gotająca posadzki, pranie — potrzebna. Lwów, Wałowa 4 piętro. 24668

Biuro pracy

przy Izbie Lekarskiej lwowskiej zawiadamia, że są do objęcia następujące wolne placówki lekarskie 1. Kierownika Ośrodka Zdrowia w Dawidgródku. 2. Kierownika Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w kilku miejscowościach wojew. wileńskiego, nowogrodzkiego, lubelskiego i łuckiego. 3. kierownika Ośrodka Zdrowia w Swisłoczy p. grodzieński, 4. lekarzy ogólnych wzgl. domowych w Ubezp. Społ. w Poryckn, p. Włodzimierz, w Białymstoku, Ostrowcu kieleckim, 5. lekarza dentysty w Ostrowcu i Radomiu, 6. wolna praktyka w Łopusznie p. Kielce, Dubience p. Hrubieszów, Charsznicy p. Miechów i w Łańcucie. 24677

Potrzebna

młoda służąca do wszystkiego z dobremi świadectwami. Mańkowska Lwów, Listopada 28 parter 24630

Panienka

do podawania obiadów potrzebna od zaraz. Lwów, Asnyka 6 prater prawy. 24589

Służącą

do wszystkiego. czystą, zwinną, z dobrem gotowaniem przyjmę, Lwów, Zachariewicza 5 m. 5. 24632

Panienki

do nauki krawiectwa damskiego przyjmę zaraz, Wrześniewski Lwów, Długosza 37 m. 6. 24614

Nauka

Absolwentka

kursu koncertowego Konserwatorjum P. T. M., ze złotym dyplomem z egzaminem państwowym ze studjami muzykologicznemi udziela po umiarkowanej cenie lekcyj gry na fortepianie oraz przedmiotów teoretycznych i przygotowuje eksternistów do egzaminu w Konserwatorjum. — Mgr. Wilhelmina Bagarówna, Lwów, Piekarska 53. 24679

Wpisy

na kursa Kroju, Szycia i Modelowania przyjmuje Szkoła Krawiectwa Damskiego M. Kozłowska. Lwów, Akademicka 22, tel. 35-43. 24667

Zofja Horoszkiewicz

nauczycielka muzyki. Teorja, fortepian, transponowanie. Lwów Batorego 11/7. 24642

Lekcyj

korepetycyj języka francuskiego w zakresie gimnazjalnym poszukuje nauczycielka. Lwów, Batorego 11/7. 24641

Nauczycielka muzyki

(fortepian) dyplom zagraniczny, udziela lekcyj. Lwów, Kochanowskiego 37 m. 6 od 11—1 popoł. 24602

Lezioni

d'Italiano Gwaraszwili Lwów, Grodzickich 2 I p. 24587

Znana przez Kur. zatwierdzona Uczelnia Języków nowoż. **Ecole Française — Batorego 34** jak corocznie otwiera kursy niższe, średnie, wyższe francuskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego. Tamże stenografją, buchalterja, pisanie na maszynach. 24645

Kurs

klasy **Pierwszej Gimnazjalnej** dla uczniów, którzy nie zdali egzaminu wstępnego do gimnazjum powstaje. Wiadomość w Prywatnem gimnazjum im. **H. Jordana**, Lwów, ul. św. Mikołaja 16. 1469

Zakład kąpielowy

św. ANNY Lwów, Akademicka 10 otwarty oddział parni i wanien w dnie powszednie od 6-tej rano do 6-tej wieczorem. W środę parnia wyłącznie dla Pań 24596



Obrączki szczęśliwe 14 kar. złoto od 7.50 u WANDERA Lwów, Szajnochy 1 boczna Kopernika. Kupuję złote zęby, złoto, srebro, monety złote i srebrne karty zastawnicze, płacę ceny najwyższe. 1405

Spólnika

do dobrze zaprowadzonego interesu fachowość niekonieczna, współpraca dla emeryty. Gotówka 6 do 10 tysięcy: Listy pod „Spólnik" Kurjer Lwów. Zimorowicza 10. 24625

Czy żyjesz

aby tylko żyć? Życie ma swoje powaby, życie można wykorzystać. Dla mądrego nigdy nie jest zapóźno! Można żyć, tworzyć i radować się! Trzeba jednak umieć dużo zarabiać. Stosując zasadę: wielki obrót — mały zysk i reklamując się stale i celowo w Kurjerze Lwowskim nawet w obecnych czasach można zarabiać. 24647

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!



Dla pań gospodyń jest to ważne nader wielce „Galwanoplater" posrebrza w dotychczas nieosiągalnej trwałości noże, łyżki i widelce, Lwów, Kopernika 14, naprzeciw Kina. 1311

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Meble



do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można **W WYTWÓRNI MEBLI** Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. Wielki wybór ANTYKÓW. 848

Pracownia szklarska

B. Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1176

Czyszczenie

ścian i sufitów. Wiórowanie posadzek. Cena od pokoju 5 zł. „Nowego" Lwów, Senatorska 7, tel. 36-51. 1239



Doroczne uroczystości „Święta Alp" w Pralognan - la - Vanoise (Francja). Senator Berel składa życzenia 94-letniemu przewodnikowi alpejskiemu J. B. Amier.

Mieszkania

Kącik 18

m. 6 Lwów, pokój komfortowy zaraz do wynajęcia. 24687

Pokój

duży, słoneczny komfort. Lwów, Murarska 4 m. 3 I piętro. 24683

2 pokoje

nyża, kuchnia, półkomfort, blisko śródmieścia, październik, wynajmę katolikowi. Wiadomość tel. 40-26. G

Poszukuję

mieszkania 2-pokojowego z kuchnią (półkomfort) od zaraz. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Niedrodo, ale pewnie". G

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Uzdrowiska

Rymanów-Zdrój

Taksa zniżona. Pokoje za bezcen. Zgłoszenia Lwów, Wyspiańskiego 23 parter. 24664

Zguby

Unieważniam

zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Gródek Jagielloński oraz czerwone prawo jazdy szoferskiej. Stefan Kos. 24637

Unieważniam

legitymację Ubezpieczalni Społecznej wystawioną na nazwisko Aleksandra Herbala, Lwów. Piekarska 93. 24670

Różne

Ważne dla Pań!

Trwała wodna żelazkowa farbowania włosów wykonuje długoletnia pracownica firmy Pürtzl ceny najniższe. Stanisława Głębocka Lwów, Pasaż Mikolascha. 24680



Najtańsze, najlepsze obuwie poleca najstarsza firma katolicka

L. T. Skrzypek

Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Torebek

damskich pracownia „Barasz" mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

Mundurki

płaszcze studenckie z pierwszorzędnych materjałów, bajecznie tanio, dopóki zapas starczy, jedynie w Wytwórni „Centrum", Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw Kina „Atlantic". 1406

Wymieniam

starą złotą biżuterję, stare zegarki na nowe. 1440



Przepisowe

pantofle szkolne poleca i wykonuje „Ibis", Lwów, Mickiewicza 26. 1457

Towarzystwo

Gimnastyczne „Sokół" w Stryju ogłasza przetarg ofertowy na zastępcę do prowadzenia kinoteatru dźwiękowego Towarzystwa. Oferent winien posiadać odpowiedni kapitał i aparat dźwiękowy. Termin składania ofert do 28. 9, 1934. Bliższych informacyj udziela się na miejscu. 1526

Tanio

suknie, bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12, I piętro. 1270

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m|m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Odpow. red. Marjan Ostrowski